



bezpłatnie

www.ngp.pl

nowa gazeta praska

Nakład 25.000 egz.

Spotkanie z Burmistrzem 30 stycznia 2008 r. godz. 18.00



Zapraszamy Państwa na spotkanie
z burmistrzem Jackiem Kaznowskim.

Będzie ono poświęcone inwestycjom dzielnicowym
realizowanym w Białołęce w 2007 i 2008 roku.

Urząd Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy, ul. Modlińska 197
Sala Konferencyjna

Dwa testamenty Burmistrz deklaruje pomoc

Tak jak zapowiadaliśmy, towarzyszymy mieszkańcom budynków przy Tykocińskiej 30 i 40 w zmaganiach o sprawiedliwość. Nabyte na podstawie sfalszowanego testamentu budynki, tuż przed zapadnięciem wyroku zostały przekazane przez oskarżonego Mirosława K.: jeden - córce (ta szybko sprzedała go deweloperowi), zaś drugi - zięciowi oskarżonego.

dokończenie na str. 2

Szpital Praski - dramat w kilku aktach

W grudniu ubiegłego roku Rada Warszawy powołała nowy skład Rady Społecznej Szpitala Praskiego, a Pani Prezydent powołała niżej podpisanego na funkcję przewodniczącego tej rady. Zawiadomienie o tym fakcie, dzięki „skuteczności” Poczty Polskiej, otrzymałem w pierwszych dniach stycznia. Na pierwszym posiedzeniu tego gremium, które niezwłocznie zwołałem na 11 stycznia, ze zdumieniem zorientowałem

się, iż poprzednia rada odbyła swoje ostatnie posiedzenie ponad rok temu. Półtora miesiąca wcześniej powołano nowego dyrektora tej placówki, którym został Paweł Obermayer, były wicestarosta, a wcześniej dyrektor szpitala w Płońsku. Zarówno dyrektor szpitala w Płońsku, jak i rada społeczna, zostały z miejsca rzucone na głębokie wody, bowiem problemów w szpitalu co nie miara. Szpital Praski jest jedną z najbardziej zasłużonych i jedną z najbardziej zadłużonych placówek w Warszawie. W chwili obecnej ma około 39 milionów złotych zobowiązań, na których pokrycie zaciągał w latach 2005

dokończenie na str. 9
Więcej na temat Szpitala Praskiego w artykule „Reaktywacja problemów” na str. 3

www.osiedleosuchowska.pl

Kameralne osiedle w zabudowie szeregowej
Metraż segmentu ok. 130 m²
Pomoc w uzyskaniu kredytu hipotecznego



Biuro sprzedaży: Warszawa, ul. Mehoffera 53
tel. 022 614 48 55, 022 614 48 53, 0602 619 939

BARC - sprawa inwestycji
w Winnicy - c.d. *czytaj na str. 12*



Burmistrz Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy
Grzegorz Zawistowski

zaprasza

27 stycznia o godz. 12.00
na koncert kolęd

w wykonaniu

Warszawskiego Chóru Chłopięcego
i Męskiego przy Akademii Muzycznej
im. Fryderyka Chopina w Warszawie,

który odbędzie się
w kościele p.w. Zmartwychwstania Pańskiego
ul. Ziemowita 39 w Warszawie.

Wstęp wolny.

Zbadaj słuch

Wszystkie osoby mające trudności ze słyszeniem mogą bezpłatnie zbadac słuch i zasięgnac fachowej porady w gabinetach firmy Fonikon przy ul. Kondratowicza 37 (vis a vis Szpitala Bródnowskiego, tel. 022 353 06 20) i Szpitalu przy ul. Brzeskiej 12 (tel. 022 499 69 40).

Fonikon jest laureatem wyróżnienia Firma Godna Zaufania 2005. Proponuje szeroki wybór nowoczesnych aparatów słuchowych i akcesoriów firmy Oticon, która od ponad 100 lat służy pomocą osobom słabosłyszącym. Zapraszamy!

Oticon Delta
- urządzenie
wspomagające
słyszenie na miarę
XXI wieku!



**STOMATOLOGIA, GINEKOLOGIA,
NEUROLOGIA, MEDYCYNA PRACY,
BADANIA LABORATORYJNE**

PROMOCJA STYCZEŃ! - 10% zniżki
na wypełnienia stomatologiczne w godz. 9-13
ul. Białołocka 7, tel. 022 619-81-94
ul. Targowa 2, tel. 022 618-40-50
ul. Potocka 14, tel. 022 833-43-43

Lecznice czynne: pn.-pt. 8.00-20.00, sobota 8.00-13.00

Już rozpoczęliśmy zapisy do Poradni Okulistycznej
również w ramach NFZ, tel. 022 833-43-43.

PROMOCJA STYCZEŃ! - bezpłatny dobór soczewek
korekcyjnych przy zamówieniu okularów w lecznicy.

PANELE SKŁAD FABRYCZNY

ŚCIENNE ■ PODŁOGOWE

WARSZAWA ul. RADZYMIŃSKA 116
tel. 022 678-19-29, 022 678-29-34

Sulejówek ul. Dworcowa 86 tel. 022 783-31-98
Wesoła-Zielona ul. Wspólna 36 tel. 022 773-56-48

www.panele-polska.pl

Zapraszamy codziennie 9-18, sobota 9-14



GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 022 818-07-91

- bezbolesne leczenie czynne 9-20
sobota 9-14
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

UWAGA! promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie



CENTRUM DRZWI

Oferujemy usługi w zakresie:

- produkcji drzwi suwanych i składanych
- sprzedaży profili aluminiowych Sevroll
- cięcia i oklejania płyty



NOWOŚĆ!!!

TANIE SZAFY
DO SAMODZIELNEGO
MONTAŻU

szczegóły na stronie www.mapi-im.pl

Zapraszamy w godz. 9 - 17 (sob. 9 - 14)
Warszawa, ul. Radzyminska 116,
Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42

Dwa testamenty

Burmistrz deklaruje pomoc

dokończenie ze str. 1
W myśl prawdziwego testamentu Florentyny Krzeszewskiej, kamienice powinny się znaleźć w rękach instytucji kościelnych. Mieszkańcy mieli nadzieję, że w czasie trwania postępowania sądowego, które jednoznacznie wykazało fałszerstwo i po zapadnięciu wyroku skazującego oskarżonego na 2 lata w zawieszeniu na 5 lat, odpowiednio urzędy powstrzymają bezprawie i fałszywi właściciele budynków będą musieli zwrócić nienależnie otrzymane nieruchomości. Tak się nie stało, wobec tego postanowili walczyć dalej. Udali się do Sławomira Antonika, wiceburmistrza dziel-

nicy Targówek. Ten obiecał daleko idącą pomoc.

Podczas spotkania z burmistrzem Sławomirem Antonikiem usłyszeliśmy, że budynki zostały przekazane bezprawnie. Sprawa nie jest beznadziejna, można podjąć próbę odzyskania nieruchomości z wykorzystaniem instytucji prawnej tzw. skargi pauliańskiej. Instytucja owa jest stosowana przez syndyków masy upadłościowej w przypadku roszczeń osób trzecich w stosunku do majątku pochodzącego z przestępstwa, majątku, który został przekazany rodzinie oskarżonego o popełnienie przestępstwa. Sławomir Antonik zapewnił nas, że obo-

wiążkiem władz miasta – w przypadku budynków przy Tykocińskiej 30 i 40 – jest zadbanie o pokrzywdzonych najemców, zaś nowi właściciele budynków nie mogą się tłumaczyć, że nie wiedzieli iż oskarżony wszedł w ich posiadanie niezgodnie z prawem. – *Zleciłem, by nasz wydział prawny starannie zbadał sprawę. Ekspertyza będzie gotowa najprawdopodobniej w połowie lutego. Po uzyskaniu opinii skontaktujemy się z prawowitymi spadkobiercami budynków i razem będziemy działać. Będę osobiście nadzorował tę sprawę – zadeklarował burmistrz Sławomir Antonik.*

Elżbieta Gutowska

Pracownia jubilerska
MAREK WINIAREK
ul. Jagiellońska 1
tel. 022 818-00-83

wyrób
sprzedaż
naprawa
czyszczenie

biżuterii

zapraszamy 10-18
soboty 10-13

www.jubilermwiniarek.pl

Szczypta zdrowia dla ciała i ducha

Warszawa – Tarchomin
ul. Światowida 47 lok. 16
www.almonis.pl
tel. 022/ 497 78 84
kom. 0 692 452 331
Godziny otwarcia:
Pn. - Pt. 10⁰⁰ - 20⁰⁰
Sob. 10⁰⁰ - 16⁰⁰

jaskinia solna almonis.pl

25 lat dla Bródna

Pierwsze Stowarzyszenie Przyjaciół Bródna i Pelcowizny powstało 90 lat temu; działało do 1939 roku. Do tej tradycji nawiązali w 1982 roku założyciele Koła Miłośników Bródna. Inicjatywie przewodził mgr Marian Ratajczak, w grupie założycielskiej byli: E. Daberka, S. Chełmiński, J. Pasek-Pankowski, T. Winch, H. Wereś, J. Kowalska, H. Rembelska, Ryszard Szołwiński, Ryszard Zysek i Lechosław Zakrzewski.

Jako podstawowe zadanie przyjęto upowszechnianie wiedzy o Bródnie i Pelcowiznie – zapomnianych regionach Pragi. Zaczęto gromadzić dokumenty o najnowszej historii. Nawiązano współpracę ze szkołami, bibliotekami, placówkami oświatowymi i kulturalnymi oraz z władzami dzielnicy i Spółdzielnią Mieszkaniową „Bródno”, która nieodpłatnie oddała do dyspozycji Oddziału Bródno Towarzystwa Przyjaciół Warszawy pomieszczenie w Klubie „Junona”. Naczelnym zadaniem Koła Miłośników Bródna było godne uczczenie miejsc pamięci narodowej. Dzięki staraniom członków koła, a zwłaszcza prezesa Ryszarda Szołwińskiego, ufundowanych zostało ponad 20 pomników i tablic pamiątkowych w historycznych miejscach.

W 1995 roku Koło Miłośników Bródna wydało pierwszy

tom wspomnień „Bródno i okolice w pamiętnikach mieszkańców”. W 2002 roku został wydany drugi tom wspomnień, obejmujący wydarzenia wojenne od 1939 do 1945 roku i relacje żołnierzy VI Obwodu AK z czasów okupacji i Powstania Warszawskiego. Zbierane są wspomnienia do III tomu – „Sagi rodzinne”.

W 1997 roku odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru Koła Miłośników Bródna, którego projektodawcą był mjr Ryszard Zysek, długoletni wiceprezes.

W kwietniu 2001 roku Koło Miłośników Bródna przekształciło się w Oddział Towarzystwa Przyjaciół Warszawy, mający status stowarzyszenia użyteczności publicznej.

Po śmierci Ryszarda Szołwińskiego, głównym zadaniem nowych władz Oddziału Bródno stało się zrealizowanie marzenia zmarłego prezesa – wydanie monografii Cmentarza Bródnowskiego. Mimo wielkich trudności z pozyskaniem fun-



Na zdjęciu Ryszard Szołwiński

To i O.W.O.

Fundacja „Nasza Ziemia” zachęca: Oszczędzaj. Wyłączaj. Odzyskuj. Tak właśnie postępując możemy przyczynić się do poprawy klimatu na Ziemi, a bliżej – ciepła dla warszawiaków. Chcąc to osiągnąć, trzeba na przykład:

- gasić niepotrzebne światło; tam, gdzie nas nie ma, nie musi być jasno;
 - wyłączać nie używane urządzenia – komputery, drukarki, ładowarki, telewizory marnują mnóstwo energii w trybie czuwania i zwiększają opłaty za prąd;
 - wymienić klasyczne żarówki na energooszczędne świetlówki, które zużywają 5-krotnie mniej energii i są trwalsze;
 - zainstalować termostaty na grzejnikach (wystarczy, aby w pokoju dziennym temperatura nie przekraczała 21 stopni, a w sypialni 18 stopni);
 - obniżyć temperaturę w mieszkaniu o 2 stopnie, aby zużycie ciepła zmalało nawet o 20%, a nasze opłaty nawet do 50 zł miesięcznie;
 - mądrze, tzn. szybko i intensywnie wietrzyć mieszkanie, by mieć i świeże powietrze i ciepło.
- O tych radach warto pamiętać, tym bardziej, że już w lutym wzrastają opłaty za energię elektryczną.**



Cyfrowa wizytówka Targówka

16 stycznia w Domu Kultury „Świt” zaczęło działać czwarte w Warszawie, a jedenaste w Polsce kino cyfrowe. „Wejźmy XXI wiek filmowy” – powiedział dyrektor Jacek Białek, zapraszając do symbolicznego przecięcia taśmy filmowej prezesa firmy „Kineksper” Ryszarda Jankowskiego i studentki Bródnowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku.



Po 6-minutowej prezentacji – w technice cyfrowej – migawek z filmów wchodzących na ekrany, z niemieckiego projektora wyświetlony został polski film „Wszystko będzie dobrze” w reżyserii Roberta Więckiewicza.

Uruchomienie kina cyfrowego stało się możliwe po oddaniu do użytku zmodernizowanej kabiny projekcyjnej, w której pracują: projektor firmy Kinton 35 mm, cyfrowy projektor kinowy firmy Barco z serwerem i nagłośnienie dolby SR.

Unowocześnienie jedyne-

nego stało się możliwe przy współpracy i osobistym zaangażowaniu burmistrza Grzegorza Zawistowskiego i wiceburmistrza Krzysztofa Bugli. Urządzenia zostały zakupione drogą przetargu, kosztowały ok. 470 tysięcy złotych.

W kinie DK „Świt” każdy może ocenić walory nowej techniki. Jej zwolennicy przekonują, że technika cyfrowa zapewnia krystalicznie czysty obraz o jakości niezmiennej przez całe miesiące wyświetlania. Uzyskuje się obraz czystszy niż z taśmy 35 mm, bez rys, zadrapań, kurzu, wręcz

sterylny. Przeciwnicy twierdzą, że to obraz okrutnie doskonały, chłodny, beznamiętny; ale skala barw jest bogatsza, obraz stabilny, bez drgań.

Cyfrowa dystrybucja i projekcja umożliwiają realizację wysokiej jakości transmisji z imprez sportowych czy koncertów. Dla widza wciąż jednak najważniejsza jest treść, nie technika, zgodnie z zasadą: „nie pomoże i ekran wypukły, gdy scenariusz jest płaski”.

Kino w DK „Świt” pozostanie w sieci kin studyjnych, które promują artystyczny repertuar filmu europejskiego. W ramach Kina Złotego Wieku, dla emerytów i rencistów, codziennie o 13.45 odbywać się będą projekcje filmów, z promocyjną ceną biletów 8 zł.

Na marzec zaplanowany jest Przegląd Filmu Europejskiego „Kanon 2008”. O dobór wartościowych tytułów zadba Sylwester Mioduszewski.

Przy pomocy trzeciej już ekipy studentów tworzony będzie Dyskusyjny Klub Filmowy.

Korzystając z doświadczeń kin „Muranów” i „Wisła”, Grzegorz Pieńkowski zorganizuje bezpłatny cykl edukacyjny (filmy i prelekcje) dla nauczycieli, potem dla uczniów gimnazjów i liceów.

„Te zamierzenia nie oznaczają rezygnacji z premierowych pokazów filmowych, jeśli zdarzy się taka okazja (może w soboty lub niedziele)” – zapewnia dyrektor DK „Świt” Jacek Białek. **K.**

TERMEK
MAŁA POLIGRAFIA I ELEKTROGRZEWNICTWO

PIECZĄTKI w 5 min. - 35 zł.
ZDJĘCIA w 3 min.
PROMOCJA!!! 8 szt. tylko 16zł

Obliczamy PIT-y 30zł.
Oprawianie prac ksero od 20 gr

KONTAKT
ul. Żąbkowska 13/ róg Brzeskiej
www.termek.pl Tel/Fax 670-23-80

DOROBIMY KAŻDĄ GRZĄDKĘ

Konkurs - Bal Karnawałowy Dla Dzieci

Kochani rodzice, nauczyciele, animatorzy! Zapraszamy Was do udziału w konkursie na najlepszy pomysł na Bal Karnawałowy dla dzieci! Wasze pomysły opublikujemy na stronach Miasta Dzieci, a także nagrodzimy książkami. Zapraszamy!

Nowy 2008 Rok rządzi już na świecie - dobry to moment by świętować, błyszcząc brokatami, powiewając piórami, skrywając spojrzenie za maską. Nadchodzi mały miłośnik czas balu w przedszkolach, domach kultury, klubach malucha i innych miejscach do tego przystosowanych.

Jakie są Wasze pomysły na karnawałową imprezę dla dzieci? Jakie przebrania, maski, dekoracje, poczęstunki przewidujecie? Jaki jest Wasz przepis na udany Dziecięcy Bal Karnawałowy?!

Napiszcie o tym do nas koniecznie. Najlepsze opisy zabaw karnawałowych, scenariusze imprez nagrodzimy

duży na ten cel, książka została wydana na przełomie grudnia 2007/stycznia 2008.

Dokonania pasjonatów 25-letniej działalności Koła Miłośników Bródna i zamierzenia nowego zarządu pod kierownictwem Rejiny Głuchowskiej będą tematem jubileuszowego spotkania w sali konferencyjnej Urzędu Targówka 29 stycznia. **K.**

publikacją na stronie głównej portalu www.miastodzieci.pl oraz książkami dla dzieci. Na zgłoszenia wraz ze zdjęciami czekamy do 30 stycznia 2008 roku.

Nadsyłane, zaakceptowane przez nas prace sukcesywnie będziemy zamieszczać na portalu przez cały styczeń!

W zgłoszeniach przesyłanych na adres:

kamila@miastodzieci.pl
nie zapomnijcie napisać swoich danych adresowych (imienia, nazwiska, adresu pocztowego)

pozdrawiam serdecznie
Kamila Waleszkiewicz

Elitarny Klub Kota Rasowego w Warszawie
zaprasza 26 i 27 stycznia
na III i IV Międzynarodową Wystawę Kotów Rasowych
do Hali Sportowej „Saska” na ul. Angorska 2
(wejście od ul. Saskiej),
sobota w godz. 10-17.30, niedziela 9.30-17.

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE od 1998 r.

Największy wybór aparatów i baterii
Bezterminowa, bezpłatna opieka
Naprawa wszystkich aparatów słuchowych
Refundacja NFZ i inne dofinansowania

Praga Północ
ul. Targowa 69/71 sklep nr 10
(obok poczty, naprzeciwko Carrefour'a)
tel. (022) 670-29-26, 618-83-60

Bródno
ul. Wyszogrodzka 1
(róg Rembielińskiej)
tel. (022) 674-66-06, 674-19-02

ZABAWA
KARNAWAŁOWA
26 STYCZNIA
TANIO!
022 679-36-30
0603-956-654

Reaktywacja problemów?

Ostatnio znów Warszawę obiegła wieść, że na polecenie dyrektora Biura Polityki Zdrowotnej Urzędu Miasta wstrzymana zostaje budowa pawilonu, który łącznikiem miał być połączony z budynkiem A. Tymczasem budowa już wyszła z ziemi.

Trochę historii. Ponad 200-letni szpital, jedyny obecnie pełnoprofilowy szpital miejski na Pradze, ma szczęście tylko do jednego: do kadry. Jego potrzeby są traktowane w najgorszym tego słowa znaczeniu po macoszemu. Częste zmiany dyrektorów nie pozwalają na prowadzenie planowej polityki inwestycyjnej. 9 listopada został z dnia na dzień odwołany dyrektor Jerzy Sokołowski, który podpisał umowę z wykonawcą w sprawie budowy nowego pawilonu.

Wspomina dr Anna Petsch, ordynator anestezjologii, która pełniła tę funkcję wcześniej: - O budowie tego pawilonu mówiło się od lat. Gdy byłem dyrektorem, w 2005 r. opracowana została koncepcja rozbudowy i przebudowy. Stanowiło to

szansę stanięcia na nogi dla szpitala. Został rozpisany konkurs na koncepcję architektoniczną, którą wygrała wrocławska firma Ligaszewski Studio. Na początku 2006 roku został wybrany wykonawca: budynek miała postawić firma 3J z Warszawy, wraz z zakładami urządzeń chłodniczych i wentylacyjnych z Gdyni.

Wszystko to było robione w ścisłym kontakcie z wydziałem inwestycji Biura Polityki Zdrowotnej Urzędu Miasta – mówi dr Petsch.

Później dyrektorem szpitala został Jerzy Sokołowski, który kontynuował działania swojej poprzedniczki. Pod koniec października 2006 – wspomina dr Petsch – na biurku Sokołowskiego znalazła się pełna dokumentacja inwestycji, wraz z

pozwoleniem na budowę. Odbył się przetarg, który wyłonił wykonawcę (wspomnianego wyżej) i inwestora zastępczego – firmę z Ciechanowa.

Zgodnie z planem w nowym budynku miał powstać oddział ratunkowy, centralny blok operacyjny, oddział intensywnej terapii i całość diagnostyki obrazowej (m.in. miał być tam przeniesiony tomograf).

Odwolanie dyrektora Sokołowskiego pismem podpisanym przez prezydenta Gronkiewicz-Waltz umotywowano m.in. podjęciem inwestycji wartej ponad 66 mln zł, o czym jakoby pani prezydent dowiedziała się dwa dni wcześniej – 7 listopada!

Tymczasem nowy dyrektor szpitala, który objął to stanowisko po dwóch miesiącach wakat, bo przed samymi świętami Bożego Narodzenia, zdecydował się na objęcie stanowiska m.in. dlatego, że uznał tę inwestycję za jedyną możliwość ratunku dla szpitala.

Na dziś sytuacja jest w zawieszaniu: urząd miasta polecił wstrzymanie prac. To trochę lepiej niż poprzednia wersja, gdy mówiło się o zerwaniu umowy z wykonawcą, bo wtedy sama kara za to przekroczyłaby 6 mln zł, nie mówiąc już o tym, że miesięczne zabezpieczenie budowy to kwota rzędu 300 tys. zł....

Przy tej okazji nasuwa się wiele pytań. Jak jest możliwe, by wydział inwestycji w Biurze Polityki Zdrowotnej wiedział wszystko o inwestycji, a szefowa biura, E. Wierchowska – nie? Co działo się od sierpnia, czyli terminu podpisania umowy z wykonawcą do listopada, czyli zwolnienia dyrektora So-

kołowskiego? Dlaczego powołano na stanowisko nowego dyrektora, nie informując go o planie zatrzymania budowy? Te pytania można mnożyć. Warto dodać, że wykonawca, jeszcze przed rozpoczęciem całej afery, zgodził się zakończyć inwestycję o rok wcześniej – nie w 2010, ale 2009 roku, co miało przynieść dodatkowe obniżenie kosztów, podobno o 5 mln zł.

Nowo powołany przewodniczący Rady Społecznej Szpitala, znany naszym Czytelnikom Ireneusz Tondera, radny dzielnicy i nasz stały komentator, pisze o tym w oddzielnym materiale na str. 9. Przypominamy: mamy organizować EURO 2012; mecz otwarcia i finałowy mają się odbyć na terenie obecnego stadionu X-lecia. Zaplecze szpitalne jest niezbędne. Jedynym szpitalem pełnoprofilowym w pobliżu jest właśnie Szpital Praski. Te przepychanki mogą to uniemożliwić. Jeśli umowa z wykonawcą ma wady prawne, jak twierdzi Elżbieta Wierchowska, to łatwiej jest je usunąć niż dosłownie utopić w błocie już wydane pieniądze i stracić kolejną szansę.

Będziemy o tym pisać w miarę rozwoju wydarzeń. (T.)

OŚWIADCZENIE

W nawiązaniu do artykułu „List - ostrzeżenie” zamieszczonego 9 stycznia 2008 roku w dwutygodniku „Nowa Gazeta Praska” oświadczam, że opisane w liście przez anonimową czytelniczkę zdarzenie, dotyczące niepodjęcia przez policjantów stosownych czynności sprawdzających w celu zweryfikowania informacji nie miało miejsca w Komendzie Rejonowej Policji Warszawa VI ani także w podległych jej Komisariatach Policji na Targówku i Białołęce.

Jednocześnie pragnę poinformować, że północnopracownicy policjanci profesjonalnie wykonując zadania wynikające z Ustawy o Policji zawsze służą wszelką pomocą wszystkim ludziom.

sierz. **Monika Brodowska**

Oficer Prasowy Komendy Rejonowej Policji Warszawa VI Istotnie, nasza Czytelniczka zgłosiła sprawę do komendy dla Pragi Południe; jej rzeczniczka obiecała poinformować nas, kto był winny powstałej sytuacji. Jak do tej pory obietnicy nie dotrzymała.

STOMATOLOGIA

PROMOCJA

- wypełnienia 70-80 zł
- korony porcelanowe 370 zł
- zniżki na protezy
- wybielanie zębów

ul. Jagiellońska 3
tel. 022 619-99-99

022 818-44-77

poniedziałki, środy, piątki 15-19

CENTRUM OPTYKI OKULAROWEJ

OPTOKAN

tel. (022) 674 29 29, 675 44 33

ul. Kondratowicza 23

OPTOKAN

Mieć służbę zdrowia na oku

Wydawałoby się, że po kilku latach działania reformy służby zdrowia problemy, które zrodziły się po jej wprowadzeniu, powinny stopniowo wygasnąć. Niestety, dają się nam we znaki kłopoty z wyborem lub zmianą lekarza (limitowane raz na pół roku), otrzymanie skierowania na specjalistyczne leczenie i droższe badania. Najbardziej jednak boli, że służba zdrowia przestała być w ogóle dostępna nawet dla tych którzy regularnie opłacają składki zdrowotne.

Pewnego dnia odkryłaś, że gorzej widzisz. Nie wystarczy już wpatrywać się usilnie w przykłąd w czytany tekst, czy też przymknąć oczy i dać im odpocząć. Obraz stał się zamglony i niewyraźny. Cóż, trzeba wybrać się do okulisty, zbadać wzrok, zastosować się do wskazań lekarza i po kłopotcie. Nic bardziej mylnego! Okazuje się, że kłopot ze wzrokiem nie jest tym największym problemem, ale znalezienie odpowiedniego lekarza. Zadzwoniłaś do poradni rejonowej, aby zapisać się do okulisty. Jednak w recepcji uzyskałaś informację, że trzeba mieć stosowne skierowanie od lekarza pierwszego kontaktu, czyli tego internisty, u którego według deklaracji możesz się leczyć.

Wstajesz rano, aby tuż po siódmej stanąć w ogonku przed rejestracją w poradni. Nie bez problemu, ale udało Ci się jeszcze dostać numerki do internisty. Po południu przychodzisz do poradni drugi raz na wizytę u lekarza. Znowu czekasz w kolejce, po czym Twój lekarz tylko wypisuje skierowanie do okulisty. Lekarz nie bada Cię, nie ma takiej potrzeby. Uff, pierwszy etap masz już za sobą. Teraz wystarczy umówić się na wizytę u specjalisty i tu zaczynają się schody.

Jeśli mieszkasz, tak jak ja, na Bródnie, gdzie jest blisko 10 poradni rejonowych i duży, cieszący się od lat renomą Szpital Bródnowski – niestety, przepadałaś. W mojej przychodni rejonowej badanie wzroku kosztuje 25 zł, ale mamy przecież darmową służbę zdrowia. Postanowiłam więc zbadać sytuację w innych placówkach. Najpierw zadzwoniłam do szpitala. Jakież było moje zdziwienie, gdy okazało się, że w szpitalu w ogóle nie ma poradni okulistycznej. Podobnie jest w dwóch poradniach rejonowych, zadzwoniłam się – nie można tam zbadać wzroku, gdyż nie zatrudniają lekarzy okulistów.

W następnych dwóch przychodniach zapisy są prowadzone, ale... na badanie wzroku trzeba czekać aż półtora miesiąca. Tylko w jednej poradni na Bródnie mogłam uzyskać poradę okulistyczną w krótkim terminie – musiałabym czekać jedynie 5 dni. Do trzech poradni wcale się nie zadzwoniłam, chociaż próbowałam przez kilka kolejnych dni, w różnych godzinach pracy poradni.

Mając w perspektywie zapłacenie 25 złotych lub odstanie w długiej kolejce do okulisty, a później czekanie na okulary u optyka, wybrałam łatwiejszą drogę. Udałam się do salonu optycznego, pomimo tego, że jestem uprawniona do darmowej (?) służby zdrowia.

Wprawdzie badania wzroku nie można porównać z wizytą u dentysty, ale jeśli się już na coś decyduje, chce mieć to szybko z głowy. Sądzę, że myślisz podobnie. Zależało mi na fachowym zbadaniu wzroku i szybkim wykonaniu okularów. Wybrałam Centrum Optyki Okularowej „Optokan” przy ul. Kondratowicza 23, gdzie lekarze okuliści przyjmują w roboczy dzień non-stop w godzinach od 9.00 do 19.00. Informacja okazała się prawdziwa. Lekarz wykonał badanie okulistyczne, w tym także przy pomocy urządzenia komputerowego, zbadał dno oka, po czym fachowo doradził mi, jakie szkła mogę wybrać, gdyż okazało się muszę nosić okulary zarówno do czytania, jak i do „dali”. Zamiast dwu par okularów mogłam zdecydować się na jedną z odpowiednio dobranymi szklami. To jest wygodne, pozwala także zaoszczędzić na drugiej oprawce.

Z gotową receptą udałam się do drugiej sali, gdzie z miłą pomocą fachowca dobrałam szybko oprawkę. Gotowe już okulary odebrałam po 35 minutach (ogłodałam w tym czasie telewizję). Muszę stwierdzić, że badanie wzroku i wybór oprawek, spośród kilkudziesięciu zadysponowanych mi do wyboru modeli w cenie już od 40 złotych oraz oczekiwanie na odbiór okularów trwało krócej, niż czas spędzony w kolejce do lekarza pierwszego kontaktu. I tak szybko, rzetelnie i tanio wykonano mi zarówno badanie wzroku, jak i okulary.

Składki zdrowotne, podobnie jak wszyscy opłacam, ale ja już wyżyłam się złudeń. Okazuje się, że nie można mieć wszystkiego – darmowej wizyty u specjalisty, szybkiej porady lekarskiej, oszczędności czasu i pieniędzy. A jeżeli już mam za usługę płacić, to niech ona będzie w miarę tania i wykonana fachowo, szybko i z miłym uśmiechem. Tak jest w „Optokanie” na Kondratowicza 23. Myślę, że nie jest to tylko moje zdanie.

Jolanta Ł. z ul. Chodeckiej

ZAPRASZAMY do CENTRUM OPTYKI OKULAROWEJ „OPTOKAN”

ul. Kondratowicza 23, tel. 674 29 29, 675 44 33
w tygodniu od 9.00 - 19.00 w sobotę 9.00 - 14.00

SUPERDENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe

NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat pięciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.

Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.

Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.

Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.

Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.

Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk

leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez

od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl

022 676-59-56, 0608-519-073

Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

DOM POGRZEBOWY TARCHOMIN

ul. Mehoffera 52, tel. 022 428-27-32
całodobowe pogotowie pogrzebowe
tel. 0609-231-229, 0608-332-406



LO im. Władysława IV na 12.

Po raz dziesiąty, miesięcznik „Perspektywy” oraz dziennik „Rzeczpospolita” ogłosiły ogólnopolski ranking najlepszych szkół ponadgimnazjalnych. Tegoroczne, jubileuszowe ogłoszenie wyników odbyło się w Auli Politechniki Warszawskiej.

Pierwsze miejsce, po raz piąty, zdobyło XIII LO w Szczecinie. Najlepsze liceum warszawskie było na miejscu VI, a praskie na 12. Pani Dyrektor Grażynie Filipiak oraz gronu nauczycielskiemu i uczniom VIII LO im. Władysława IV – gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

Wyróżnienia dla najlepszych warszawskich szkół wręczyli: zastępca prezydenta m.st. Warszawy Włodzimierz Paszyński oraz dyrektor Biura Edukacji Jolanta Lipszyc.

- I miejsce - XIII LO w Szczecinie
- II miejsce - LO nr XIV im. Polonii Belgijskiej we Wrocławiu
- III miejsce - V LO im. Augusta Witkowskiego w Krakowie
- IV miejsce - I LO im. Mikołaja Kopernika w Łodzi
- V miejsce - III LO im. Marynarki Wojennej RP w Gdyni
- VI miejsce - XIV LO im. Stanisława Staszica w Warszawie
- VII miejsce - LXIV LO im. Stanisława I. Witkiewicza
- VIII miejsce - Społeczne LO w Żarach
- IX miejsce - VI LO im. Jana Kochanowskiego w Radomiu
- X miejsce - Gimnazjum i Liceum Akademickie w Toruniu
- XI miejsce - LO im. Jana Pawła II Sióstr Prezentek w Rzeszowie
- XII miejsce - VIII LO im. Władysława IV w Warszawie

OGŁOSZENIE

Dyrektor Naczelny Szpitala Praskiego p.w. Przemienienia Pańskiego, 03-401 Warszawa, Al. Solidarności 67 podaje do publicznej wiadomości informację o zamiarze wynajęcia na okres do 3 lat lokalu o powierzchni 139,16 m² na prowadzenie ogólnodostępnej apteki.

Dane przedmiotu najmu wywieszono są od 15 stycznia 2008 r. na tablicy ogłoszeniowej Szpitala w budynku głównym (prawy korytarz od strony wejścia).

Wynajęcie lokalu nastąpi według zasad zawartych w Zarządzeniu nr 2322/2005 Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 22 kwietnia 2005 r. – konkurs.

Ogłoszenie o konkursie zostanie opublikowane na tablicy ogłoszeń Szpitala Praskiego i na stronie internetowej m.st. Warszawy w terminie do 22 stycznia 2008 r. i zawierać będzie istotne dla wyłonienia najemcy informacje

Paweł Obermeyer

Dyrektor Naczelny Szpitala Praskiego

OGŁOSZENIE

Prezydent m.st. Warszawy ogłasza otwarty konkurs ofert na realizację zadań publicznych, z zakresu kultury w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy w roku 2008 polegających na wspieraniu wartościowych projektów kulturalnych zmierzających do integracji środowiska lokalnego oraz zaprasza do składania ofert. Zlecenie realizacji zadań publicznych nastąpi w formie ich wspierania wraz z udzieleniem dotacji na dofinansowanie realizacji zadań.

I. Rodzaj zadania i wysokość środków publicznych, które Miasto ma zamiar przeznaczyć na realizację tego zadania /wg klasyfikacji budżetowej: dział 921, rozdział 92105

PRIORYTET (zgodnie z programem współpracy na rok 2008): Wspieranie wartościowych projektów kulturalnych zmierzających do integracji środowiska lokalnego.	
Zadanie nr 1 - Przedsięwzięcia integrujące i aktywizujące kulturalnie mieszkańców Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.	45 000,00 zł
Zadanie nr 2 - Przygotowanie i realizacja na terenie Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy projektów mających na celu podtrzymanie lokalnej tradycji kulturowej, patriotycznej i historycznej.	10 000,00 zł
Zadanie nr 3 – Przygotowanie i realizacja programów rozwijających amatorski ruch artystyczny w Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.	45 000,00 zł

Wysokość środków publicznych, które Dzielnicą Białołęka m.st. Warszawy ma zamiar przeznaczyć na realizację zadań wg klasyfikacji budżetowej: dział 921, rozdział 92105 wynosi 100 000,00 zł.

II. Zasady przyznawania dotacji:

1. Postępowanie konkursowe odbywać się będzie zgodnie z zasadami określonymi w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.).

2. Jeden podmiot może złożyć tylko jedną ofertę na jedno zadanie.

3. Dofinansowanie nie może przekraczać 80% całkowitych kosztów zadania

4. Środki pochodzące z dotacji mogą być przeznaczone wyłącznie na pokrycie kosztów wynikających bezpośrednio z realizacji zadania.

5. Środki pochodzące z dotacji **nie mogą** być wykorzystane na: wydatki inwestycyjne (w tym zakup sprzętu powyżej kwoty 3,5 tys. zł), zakup gruntów, działalność gospodarczą, koszty utrzymania biura organizacji oraz działalność polityczną i religijną.

6. W przypadku, gdy suma wnioskowanego dofinansowania, wynikająca ze złożonych ofert przekracza wysokość środków przeznaczonych na realizację zadania organizator konkursu zastrzega sobie możliwość zmniejszenia wielkości dofinansowania w stosunku do wynikającego z poszczególnych ofert.

III. Termin realizacji zadania:

1. Realizacja zadań, o których mowa w **części I**, powinna nastąpić w terminie od dnia **3 marca 2008 r.** do dnia **15 grudnia 2008 r.**

Uwaga: Okres realizacji zadania nie jest równoznaczny z okresem rozliczania kosztów ze środków dotacji. Rozliczane są koszty ponoszone od dnia zawarcia umowy.

IV. Warunki realizacji zadania:

1. Podmioty, które nie mają możliwości samodzielnej realizacji zadania, zgodnie z art. 16 ust. 4 ustawy o działalności pożytku i o wolontariacie, powinny podać w ofercie informację na ten temat podwykonawców wraz ze wskazaniem zakresu w jakim będą oni uczestniczyć w realizacji zadania (pkt V.4. oferty).

Pouczenie:

Za podwykonawcę należy uznać podmiot, który realizuje istotną (kluczową) dla całości projektu część zadania, mogącą samodzielnie stanowić wyodrębnioną całość. Przy wyborze podwykonawcy podmioty, które otrzymają dotację będą zobowiązane stosować ustawę z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2006 r. Nr 164, poz. 1163). Podwykonawcami nie mogą być osoby fizyczne podlegające kierownictwu realizującego zadanie, tj. pracownicy, jak również zleceniobiorcy (z wyłączeniem przedsiębiorców) czy wolontariusze. Podwykonawcy mogą realizować jedynie do 30 % ogółu zadania

2. Podmioty realizujące zadanie powinny posiadać niezbędne warunki i doświadczenie w realizacji zadań o podobnym charakterze tj.:

- kadre;
- specjalistów, o potwierdzonych dokumentami kwalifikacjach do organizacji tego typu zadań;
- przeszkolonych wolontariuszy;
- bazę lokalową (własną lub potwierdzoną umową przyrzeczenia najmu/użyczenia): umożliwiającą zapewnienie wykonania zadania.

Kalkulacja kosztów zadań powinna opierać się o ww. kryteria.

3. Podmiot, realizując zadanie, zobowiązany jest do stosowania ustawy o ochronie danych osobowych oraz ustawy prawo zamówień publicznych.

V. Termin i warunki składania ofert:

1. Oferty należy składać wyłącznie na drukach zgodnych z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 27 grudnia 2005 roku w sprawie wzoru oferty realizacji zadania publicznego, ramowego wzoru umowy o wykonanie zadania publicznego i wzoru sprawozdania z wykonania tego zadania (Dz. U. Nr 264, poz. 2207).

2. Oferty należy składać w Wydziale Kultury dla Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy ul. Modlińska 197, II piętro, pok. nr 224 w nieprzekraczalnym terminie **do 30 dni od daty ogłoszenia konkursu Zarządzeniem Prezydenta m.st. Warszawy, w godzinach pracy Urzędu (poniedziałki w godz. 10.00 - 18.00, wtorek - piątek w godz. 8.00 - 16.00).**

3. Oferty należy składać w zamkniętej kopercie, w miejscu i czasie określonym w ogłoszeniu. Koperta powinna być opisana z oznaczeniem: nazwy i adresu podmiotu oraz nazwy zadania określonego w ogłoszeniu o konkursie.

Pouczenie:

Wszystkie strony oferty wraz załącznikami winny być ze sobą połączone (np. zszyte) i ponumerowane. Do złożonej dokumentacji należy dołączyć zestawienie załączników wraz z ogólną liczbą stron. **Oferty złożone nie podlegają uzupełnieniu ani korekcie.**

Uwaga

Przed złożeniem oferty, pracownik Wydziału Kultury dla Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy może udzielać stosownych wyjaśnień, na pytania oferenta dot. wymogów formalnych - ul. Modlińska 197, II piętro, pok. nr 224, tel. 022 510 31 04

w poniedziałki w godz. 10.00 - 18.00

i od wtorku do piątku w godz. 8.00-16.00.

VI. Wymagana dokumentacja

Dokumenty podstawowe:

1. Prawidłowo i kompletnie wypełniony formularz oferty podpisany przez osoby upoważnione do składania oświadczeń woli, zgodnie z wyciągiem z Krajowego Rejestru Sądowego.

Pouczenie

oferta oraz załączniki powinny być złożone w jednym egzemplarzu, wszystkie pola oferty muszą zostać czytelnie wypełnione, w miejsca które nie odnoszą się do oferenta należy wpisać „nie dotyczy”, w dokumencie nie wolno dokonywać skreśleń i poprawek, poza wyraźnie wskazanymi rubrykami, w przypadku opcji „niepotrzebne skreślić” należy dokonać właściwego wyboru, we wskazanych miejscach należy umieścić pieczęć podmiotu

2. Aktualny odpis z rejestru (np. KRS) lub odpowiednio wyciąg z ewidencji lub inne dokumenty potwierdzające status prawny podmiotu i umocowanie osób go reprezentujących, ważny 3 miesiące od daty wystawienia.

3. Sprawozdanie merytoryczne z działalności (zgodnie z zakresem działalności określonym w art. 4 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie) za rok ubiegły lub w przypadku krótszej działalności – za okres od dnia rejestracji do dnia złożenia oferty.

4. Sprawozdanie finansowe składane do wewnętrznych organów nadzorujących za ostatni rok obrachunkowy. Sprawozdanie finansowe musi być sporządzane na podstawie ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2002 r. Nr 76, poz. 694 z późn. zm.) – musi składać się z trzech elementów: bilans, rachunek wyników lub rachunek zysków i strat, informacja dodatkowa. Dodatkowo należy dołączyć informację finansową za rok 2007, sporządzoną zgodnie ze wzorem zawartym w załączniku nr 1.

5. Statut organizacji.

6. Umowa partnerska lub oświadczenie partnera w przypadku wskazania we wniosku partnera (pkt V.1 oferty).

7. Oświadczenie podmiotu zgodne ze wzorem załącznika do niniejszego ogłoszenia o otwartym konkursie ofert.

Załączniki dodatkowe:

Dokumenty poświadczające prawo zajmowania lokalu (lokali), w którym / których realizowany ma być program np: akt własności, umowa najmu, umowa użyczenia lub porozumienie w sprawie udostępnienia lokalu. W przypadku realizowania programu w kilku miejscach, należy dołączyć dokumenty poświadczające prawo zajmowania **wszystkich** lokali/ miejsc. Do oferty mogą być załączone inne rekomendacje lub opinie o ofercie lub o przedkładanym projekcie.

Pouczenie:

Ofertę, wszystkie oświadczenia i inne dokumenty załączone do oferty powinny podpisywać osoby, uprawnione do reprezentowania danego podmiotu i składania oświadczeń woli w jego imieniu, ujęte w odpowiednim rejestrze Krajowego Rejestru Sądowego.

W przypadku wystawienia przez ww. osoby upoważnień do podpisywania dokumentów (lub określonych rodzajów dokumentów), upoważnienia winny być dołączone do oferty.

W przypadku załączników składanych w formie kserokopii, każda strona załącznika powinna być potwierdzona za zgodność z oryginałem przez osoby uprawnione /zgodnie z zapisami w wymienionym w pkt 2 dokumencie rejestrowym/. Upoważnienia do potwierdzania dokumentów za zgodność z oryginałem, dla osób innych niż ww. powinny być dołączone do oferty.

Jeżeli osoby uprawnione nie dysponują pieczętami imiennymi, każda strona winna być podpisana pełnym imieniem i nazwiskiem (czytelnie) z zaznaczeniem pełnionej funkcji.

Każda strona winna być opatrzona również datą potwierdzania za zgodność z oryginałem.

Załączone kopie dokumentów, na zasadach ogólnych (art. 96 pkt 2 i art. 98 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. o notariacie), mogą również poświadczać notariusze.

Złożenie oferty nie jest równoznaczne z zapewnieniem przyznania dotacji lub przyznaniem dotacji w oczekiwanej wysokości (niezależnie od oczekiwanej kwoty).

VII. Termin i tryb wyboru oferty

- Otwarcie kopert z ofertami konkursowymi oraz sprawdzenie ich kompletności i prawdziwości, zgodnie z wymaganiami podanymi w pkt VI, niniejszym ogłoszeniu nastąpi w ciągu 7 dni po upływie terminu składania ofert, w obecności co najmniej dwóch pracowników, upoważnionych przez Burmistrza Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

- Oceny formalnej i merytorycznej złożonych ofert, w oparciu o przepisy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.) oraz kryteria podane w treści ogłoszenia, dokona Zespół ds. Opiniowania Ofert powołany Zarządzeniem Prezydenta m.st. Warszawy.

- Po analizie złożonych ofert Zespół ds. Opiniowania Ofert przedłoży rekomendację co do wyboru ofert Prezydentowi m. st. Warszawy nie później niż w ciągu 30 dni, licząc od ostatniego dnia składania ofert..

- Rozstrzygnięcia konkursu ofert dokona Prezydent m.st. Warszawy w drodze zarządzenia.

- Wyniki otwartego konkursu ofert zostaną podane do wiadomości publicznej (w Biuletynie Informacji Publicznej i na tablicy ogłoszeń Urzędu m.st. Warszawy dla dzielnicy).

- Od rozstrzygnięcia w sprawie wyboru oferty i udzieleniu dotacji nie stosuje się trybu odwoławczego. Zarządzenie Prezydenta jest podstawą do zawarcia pisemnej umowy z podmiotem, którego oferta została wybrana.

- Środki finansowe zostaną rozdzielne pomiędzy podmioty uprawnione, których oferty będą wyłonione w drodze w/w konkursu. Możliwe jest dofinansowanie więcej niż jednej oferty, dofinansowanie jednej oferty lub nie dofinansowywanie żadnej z ofert.

Prezydent m.st. Warszawy zastrzega sobie prawo odstąpienia od rozstrzygnięcia konkursu ofert bez podania przyczyn.

VIII. Kryteria wyboru ofert.

1. Kryteria formalne:

a. Podmiot składający ofertę spełnia wymogi formalne określone w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 z późn. zm.)

b. Cele statutowe podmiotu muszą być zbieżne z zadaniem określonym w niniejszym ogłoszeniu

c. Oferta musi zostać złożona prawidłowo i terminowo, tj. zgodnie z wymogami pkt V i VI

Przekazane do rozpatrzenia pod względem merytorycznym będą jedynie oferty spełniające wszystkie kryteria formalne.

2. Kryteria merytoryczne:

a. Zadania adresowane do mieszkańców Warszawy, w szczególności do mieszkańców Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy.

b. Złożona oferta zgodna z zadaniem określonym w niniejszym ogłoszeniu

- planowanie zadania: przydatne, realne i innowacyjne, dla dużej liczby potencjalnych odbiorców,

- kalkulacja kosztów realizacji zadania adekwatna do harmonogramu (zakresu rzeczowego) zadania,

- zadeklarowany udział finansowych środków własnych,

- właściwe kwalifikacje osób, przy udziale których podmiot ma realizować zadanie i odpowiednie zaplecze lokalowe,

- wkład pracy wolontariuszy w realizację zadania.

c. Pozytywna ocena wiarygodności finansowej podmiotu (na podstawie dokumentów i wcześniejszej współpracy z m.st. Warszawa).

d. Pozytywna ocena realizacji zadań zleconych dotychczas z uwzględnieniem rzetelności i terminowości oraz sposobu rozliczenia otrzymanych na ten cel środków.

e. Doświadczenie w realizacji zadań będących przedmiotem oferty.

VII Dotacje na realizację podobnych zadań w latach 2006 i 2007

Rok 2006

Zadanie nr 1 - przygotowanie i organizacja imprez rodzinnych w formie festynów przy placówkach oświatowych w Białołęce w celu integracji środowiska lokalnego; **30.000 zł**

Zadanie nr 2 - przygotowanie i organizacja uroczystości dzielnicowych w formie festynów - Dzień Dziecka na Białołęce; **30.000 zł**

Zadanie nr 3 - organizacja spędzania czasu wolnego w formie zajęć artystycznych dla dzieci w wieku przedszkolnym z terenu Białołęki. **40.000 zł**

Rok 2007

Zadanie nr 1 - przygotowanie i realizacja przedsięwzięć kulturalnych aktywizujących mieszkańców Dzielnicy Białołęka. **60.000 zł**

Formularz oferty oraz druk oświadczenia wymieniony w ogłoszeniu dostępne są na stronie internetowej m.st. Warszawy: **www.um.warszawa.pl/ngo**

Niewesoła diagnoza

Konkluzjom po eksperymencie, przeprowadzonym w ramach europejskiego projektu Equal „Tu jest praca”, poświęcona była nadzwyczajna sesja rady dzielnicy z udziałem mieszkańców. O projekcie Equal pisaliśmy kilkakrotnie w czasie jego trwania.

Z diagnozy zjawisk społecznych charakterystycznych dla Białołęki wynika jednoznacznie, że dla jej mieszkańców nie są największymi medialnymi problemami typu oczyszczalnia ścieków Czajka, czy też mająca przy niej powstać spalarnia osadów pościekowych lub targowisko, na które przeniosą się kupcy ze Stadionu X-lecia. Dla ponad połowy mieszkańców Białołęki nie są to sprawy największej wagi. Problemem jest niekontrolowana, intensywna ekspansja deweloperów i pozbawiony wizji urbanistycznej rozwój miasta. Problemem jest powstawanie bloków z betonu odartych z przestrzeni społecznej, bez zieleni i odpowiedniej infrastruktury miejskiej. Problemem jest to, że przybywa dzieci i brakuje dla nich oferty zajęć pozaszkolnych - na wybudowanie filii domu kultury trzeba czekać kilkanaście lat, zbyt mało jest również miejsc przeznaczonych do uprawiania sportu.

W ciągu najbliższych lat Białołęce grozi kryzys społeczny, bowiem badania jednoznacznie pokazały, że dzielnica jest podzielona na trzy rejony o różnych potrzebach - Tarchomin, Choszczówka i Zielona Białołęka. Wspólna dla całej dzielnicy jest potrzeba dialogu władzy z mieszkańcami i ich uczestnictwo w takim kształtowaniu środowiska miejskiego, które sprzyjałoby odbieraniu osiedla czy dzielnicy jako małej ojczyzny. Brak dialogu i uwzględnienia potrzeb mieszkańców przy kształtowaniu środowiska miejskiego najlepiej widać na przykładzie konfliktu wokół Czajki. Odgórne, nie dyskutowane z mieszkańcami decyzje niosą nieodwracalne w skutkach konsekwencje - stres i frustracje.

Najszybciej na wyniki diagnozy zareagowali mieszkańcy Zielonej Białołęki, którzy podejmują inicjatywy i proponują współudział w formowaniu miasta. Oczekują, by miasto spełniało ich potrzeby. Nie chcą, by ich osiedla ograniczały się do funkcji sypialniowych. Szukają dialogu z władzami miasta, choćby z tego powodu, że Białołęka jest trzecią co do wielkości dzielnicą warszawską. Zajmuje obszar o powierzchni 74 km² - 15 proc. powierzchni całego miasta. W dzielnicy mieszka już ok. 70 tys. osób, 60

proc. z nich to dzieci i młodzież. Białołęka jest uznawana za najszybciej rozwijającą się - jeśli chodzi o budownictwo mieszkaniowe - część Warszawy. W ciągu 10 lat w dzielnicy będzie mieszkać 250 tys. osób, z tego 120 tys. w Zielonej Białołęce.

W dzielnicy działa pięć publicznych przedszkoli, dziesięć szkół podstawowych, pięć gimnazjów, zaledwie jedno liceum, trzy prywatne szkoły wyższe.

Zielona Białołęka, stanowiąca jedną trzecią dzielnicy, w 80 proc. jest pozbawiona oświetlenia ulic, brakuje tu chodników i infrastruktury usługowej. Do 2013 roku planowana jest budowa jednego gimnazjum i rozbudowa dwóch szkół podstawowych

oraz wykonanie projektów dwóch przedszkoli, a więc - gdy dzielnica będzie liczyć ok. 98 tys. mieszkańców - w Zielonej Białołęce będą się mieścić trzy szkoły podstawowe, dwa gimnazja i trzy przedszkola. Na terenie Zielonej Białołęki nie ma ani jednego miejsca neutralnej przestrzeni publicznej, nie ma boiska, placu zabaw, domu kultury. Do 2013 roku nie planuje się tu żadnych inwestycji w placówki kulturalne.

Zielona Białołęka to obszar pomiędzy Kanalem Żerańskim, linią kolejową, Trasą Toruńską, oraz wschodnią i północną granicą Warszawy. Jest pozbawiona komunikacji z innymi częściami Białołęki, z centrum Warszawy łączą ją dwie linie autobusowe. Tymczasem inwestują w niej najwięksi deweloperzy, budując osiedla - miasteczka. Budowie osiedli nie towarzyszy niestety budowa dróg i infrastruktury. (egu)

Pomagajmy PCK

Z pomocy PCK na Pradze Północ, skorzystało w ubiegłym roku prawie cztery tysiące osób. Łączna wartość tej pomocy przekroczyła 200 tys. zł (dane za rok 2007). Nie byłoby to możliwe bez wsparcia z zewnątrz - pomocy firm, Banku Żywności, zbiórek społecznych i nas wszystkich.

Każdy z nas może pomóc potrzebującym przynosząc na przykład swoje ubrania - mówią radni Mariusz Borowski i Barbara Kwaśniewska, którzy w piątek, 18 stycznia br. przynieśli do praskiej siedziby PCK, przy ul. Szymanowskiego 7, swoje ubrania. - Naturalnie ważne jest, by nie były to rzeczy do wyrzucenia, tylko czyste i całe, takie, które nie będą uwłaczać obdarowanemu.

Można też przynosić żywność, zabawki i chemię - dodaje Irena Wielebska - kierowniczka biura Zarządu MZO PCK Warszawa Praga



Północ - niedługo będziemy robić paczki wielkanocne, zapraszamy wszystkich, którzy mogą nam w tym pomóc.

Praski oddział PCK ma zarejestrowanych 2007 rodzin, wiele z nich to rodziny wielodzietne, nawet i dziewięcioosobowe, ale są też emeryci, renciści i osoby bezdomne. Aby otrzymać pomoc z PCK potrzebne jest poświadczenie podania przez miejscowy Ośrodek Pomocy Społecznej. Osoby objęte pomocą mogą liczyć na paczki żywnościowe z Banku Żywności SOS oraz z żywnościowej pomocy unijnej. Mogą

też dostać ubrania, nowe i używane, między innymi te, zbierane w pojemnikach metalowych stojących na ulicach i oznakowanych czerwonym krzyżem. - Niestety - jakość tych ubrań nie zawsze kwalifikuje je do dalszego użytku - żali się Waldemar Ostrowski, wiceprezes Zarządu Rejonowego PCK - martwią nas też śmieci, odpady i butelki, które wrzucają tam ludzie nieodpowiedzialni i nieczuli na cudze potrzeby. Razem z wiceprezesem Ostrowskim oraz wiceburmistrzem A. Buczyńskim udało nam się zajrzeć do takiego pojemnika - w tych stojących przed siedzibą PCK nie jest najgorzej - nie ma butelek, a ubrania popakowane są w foliowe worki, co chroni je przed zniszczeniem.

PCK udziela pomocy rzeczowej również w nagłych wypadkach losowych - w takich przypadkach, pomoc udzielana jest natychmiastowo. Pomaga także zdobyć sprzęt rehabilitacyjny i od lat patronuje akcji honorowego krwiodawstwa. - Coraz trudniej jest organizować te akcje - mówi prezes ZG PCK Jan



Kisiel - głównie dlatego, że jest coraz mniej punktów przyjmujących krew, a mobilne punkty, nie spełniają naszych oczekiwań, ponieważ trudno nagłośnić taką lokalną akcję. Dlatego też wszystkich chętnych zapraszamy do stacji krwiodaw-

stwa przy ul. Saskiej. Apelujemy też do pracodawców, by pozwalali wyjść z pracy potencjalnym krwiodawcom, jeśli chcą oni właśnie oddać krew. To, co prawda jest zagwarantowane ustawowo, ale wiem, że opory pracodawców są duże. **bbj**

Wojewoda dziękuje

Na Mazowszu działa 137 Klubów Honorowych Dawców Krwi PCK, głównie przy zakładach pracy, szpitalach, szkołach oraz Zarządach Rejonowych Polskiego Czerwonego Krzyża.

Od 1998 roku ilość oddawanej krwi utrzymuje się na stałym poziomie, zaś na Mazowszu przeciętnie oddawane jest rocznie około 60 tysięcy litrów krwi. Na terenie województwa mazowieckiego funkcjonują dwa Regionalne Centra Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa - w Warszawie i w Radomiu, mające liczne oddziały terenowe.

Aby podziękować honorowym krwiodawcom za ofiarność i bezinteresowne oddawanie tego bezcennego daru jakim jest krew, Mazowiecki Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie zorganizował 19 stycznia uroczyste spotkanie noworoczne z przedstawicielami władz administracyjnych i samorządowych, podczas którego honorowych krwiodawców Wojewoda odznaczył wysokimi odznaczeniami państwowymi oraz wyróżnieniami czerwono krzyżskimi.



Bank Spółdzielczy w Otwocku

rok założenia 1930

BANK Z POLSKIM KAPITAŁEM

uprzejmie informuje Szanownych Mieszkańców Pragi, że od 2-go stycznia 2008 r. uruchomił na parterze siedziby Urzędu Skarbowego W-wa Praga przy ul. Jagiellońskiej 15 (wejście od ul. Ks. Kłopotowskiego) Filię Banku.

Oferujemy pełną obsługę kasową dla klientów Urzędu Skarbowego W-wa Praga

Polecamy również następujące usługi bankowe m.in.:

- prowadzenie rachunków bankowych dla podmiotów gospodarczych z kartą Visa Elektron Business,
- prowadzenie ROR z kartą Maestro,
- prowadzenie rachunków internetowych,
- atrakcyjne lokaty na okresy 1, 3, 6, 12, 24 m-ce i dłużej,
- udzielamy kredytów konsumenckich oraz na działalność gospodarczą,
- przyjmujemy opłaty za usługi i świadczenia za promocyjną prowizję."

Zapraszamy na naszą stronę internetową:

www.bsotwock.pl, e-mail: bank@bsotwock.pl

tel./fax (022) 741-10-45

KREDYTY
bez zabezpieczeń i poręczycieli

- nie pobieramy żadnych opłat
- również dla osób zadłużonych
- indywidualne doradztwo

KREDYTY DLA FIRM
bez zaświadczeń ZUS i US

W-wa TARGÓWEK, ul. Łodygowa 27 lok. 5
(przy stacji BP - budynki FORD KUTA MOTOR)
tel. (022) 679 31 46 (pł. 9-17)

www.kredyty.er.com.pl

KONFEKCJA DAMSKA
SUKIENKI - KOSTIUMY - SZYBIE NA MIARĘ
KRAWIECTWO - SZYBIE NA MIARĘ

KRAWIECTWO - SZYBIE NA MIARĘ
sukienki, kostiumy, dzianina, płaszcze, kurtki

USŁUGI KRAWIECKIE - Sprzedaż detaliczna. Wyrób odzieży.
03-465 Warszawa, ul. Skoczylasa 10/12 lok. 82, tel. 0662 872 118

ANCORA

Sklep przy ulicy Skoczylasa 10/12 lok. 82 ma w swej ofercie piękne stroje z dzianin tak renomowanych firm jak: ANCORA, REKSOR, DUET, JOANNA i FALA. Jest tu duży wybór garsonek, sukienek, spodni, żakietów, swetrów i płaszczy w szerokiej gamie kolorystycznej. Każda Pani z pewnością znajdzie tu coś dla siebie. Wzrok przyciągają piękne i nie spotykane sploty w dzianinach, różne ciekawe połączenia, np. dzianiny z materiałem tkanym tradycyjnie. Zwłaszcza ostatnia kolekcja garsonek o bogatym wzornictwie i w różnych kolorach, warta jest zauważenia. Sama z przyjemnością ubieram się w tym sklepie tym bardziej, że jest tu przemiła, profesjonalna obsługa. Panie sprzedające chętnie służą fachową pomocą, są bardzo wyrozumiałe i cierpliwie. A gdy trzeba skrócić, czy zwęzić jakieś ubranie, na miejscu dokonują drobnych poprawek. Wszystkim Paniom z wielką przyjemnością polecam ten sklep tym bardziej, że sama odwiedzam go coraz częściej.

Bogumiła Szydłowska

Seniorzy - studentami

Około 500 osób zapisanych i około 200 w rezerwie – takim zainteresowaniem cieszy się Bródnowski Uniwersytet Trzeciego Wieku w Domu Kultury „Świt” w trzecim roku działalności. Funkcję auli uniwersyteckiej pełni sala kinowa na 370 miejsc, w której raz w tygodniu prowadzone są wykłady i seminaria z wielu dziedzin, m.in. historii sztuki, literatury, filmu, muzyki, psychologii, medycyny. Zgodnie z zainteresowaniami, można wybrać zajęcia fakultatywne: z rysunku, malarstwa, ceramiki, tkactwa artystycznego, języka angielskiego, tańca towarzyskiego, Tai Chi, gimnastyki „50 plus”, wodnego aerobiku na basenie „Muszelka”.



W przerwie między zajęciami zapytaliśmy kilkoro uczestników o wrażenia.

Pani Marta jest bardzo zadowolona; jako bardzo ciekawe wspomina wykłady z psychologii i filozofii oraz seminaria: filmowe, prowadzone przez Wiesławę Czapińską, a także Wojciecha Siemionę – o słynnych poetkach. Bierze udział w warsztatach z garniarstwa użytkowego i artystycznego oraz z witrażu.

Pani Wiesława bardzo podobał się wykład o sławnych Polakach i seminarium z muzykologii. Jej zdaniem, zajęcia są dobrze zorganizowane, a kontakty z dyrektorem i sekretariatem Domu Kultury „Świt” oraz wykładowcami – bardzo sympatyczne.

Czego brakuje? Pani Magda wymienia zajęcia z gimnastyki – zwykłe, nie intensywne. Pani Wiesława chciałaby poszerzyć swą wiedzę ekonomiczno-polityczną, dowiedzieć się o możliwościach zatrudnienia i dodatkowej pracy dla emerytów. Żałuje, że z powodu braku partnerów nie

są kontynuowane zajęcia z tanga argentyńskiego.

Trudno dociec, dlaczego na BUTW zgłasza się tak mało panów: są mniej chętni do dodatkowej nauki? mniej chętnie wychodzą z domu? mniej jest samotnych panów niż pań?

Do aktywnego grona należy pan Zdzisław, mieszkaniec Targówka, emeryt, który uczestniczy w wykładach i seminariach z medycyny, śpiewa też w chórze. „Muszę coś robić – mówi. Byłem wiercipiętą, zawsze mi czegoś brakowało.”



Patroni naszych ulic

Piotr Bardowski

Niewielka ulica na Targówku Przemysłowym nosi imię Piotra Bardowskiego (1846-1886). Rosjanin, ur. w Petersburgu w rodzinie szlacheckiej, ukończył tam prawo i związał się z ruchem narodnickim. Tzw. narodnicy – wobec dwuznaczności rosyjskiego słowa „narod” oznaczającego zarówno „naród” jak i „lud”, najczęściej nie tłumaczyli się tego pojęcia – byli specyficznymi rosyjską odmianą socjalistów. Wierzyli, że do socjalizmu Rosja może przejść pomimo swojego zacofania, z pominięciem etapu rozwoju kapitalistycznego. Istniejąca we właściwej Rosji „obszczina” („mir”) wspólnotowa forma władania ziemią, należąca do całej wsi, a nie do poszczególnych gospodarzy, była dla nich dowodem, że można zbudować socjalizm z pominięciem kapitalizmu, wykorzystując zacofanie jako atut. Jakkolwiek narodnicy odcinali

się pod wielkorosyjskiego szowinizmu, to jednak nie sposób nie dostrzec w takiej postawie starej rosyjskiej idei odrębnej drogi cywilizacyjnej Rosji („Trzeci Rzym”) od reszty świata.

W 1880 r. Bardowski – będąc wcześniej sędzią w Płocku - zostaje przeniesiony do Warszawy, gdzie pracuje jako sędzia pokoju. Tu zetknął się z polskimi socjalistami z „Proletariatu”, poznając m.in. Ludwika Waryńskiego i od 1883 r. rozpoczął współpracę z nimi. Jego mieszkanie służyło jako lokal partyjny, składowano tam archiwum, pieczęcie, nielegalną literaturę i drukarnię. Sam Bardowski napisał odezwę do oficerów rosyjskich i założył wśród nich, służących w Twierdzy Modlin, kółko rewolucyjne. Aresztowano go w lipcu 1884 r. i osadzono w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Podczas doświadczenia przez policję prze-

szukania w mieszkaniu Bardowskiego znaleziono wspomniane wyżej archiwum i inne materiały. Ich brak (niezależnie od straty działaczy) poważnie osłabił możliwości pozostających na wolności członków „Proletariatu”. Ponieważ partia kierowana wówczas przez Stanisława Kunickiego – został on aresztowany w mieszkaniu Bardowskiego - stosowała taktykę terrorystyczną, oskarżonym groziły wysokie kary. Mimo to w śledztwie i na procesie zachowywał się dobrze. Należy to zaznaczyć, gdyż niektórzy inni oskarżeni przejściowo załamali się w śledztwie, w tym Kunicki, który złożył obszernie zeznania, później jednak częściowo je odwołał. W procesie 29 proletariackich zapadło kilka wyroków śmierci – ostatecznie wykonano 4 z nich – w tym na Piotrze Bardowskim. Razem z S. Kunickim, J. Pietrusińskim i M. Ossowskim został powieszony na stokach Cytadeli Warszawskiej w styczniu 1886 r.

Postać Bardowskiego - podobnie jak wielu innych re-

tywa ruszyła w 2005 roku i od razu spotkała się z ogromnym zainteresowaniem. Zajęcia Bródnowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Domu Kultury „Świt” trwają do godziny 15. Potem studenci spotykają się na zajęciach towarzyszących: wspólnie chodzą na spektakle teatralne i koncerty, wyjeżdżają na wycieczki krajowe i zagraniczne. Niedawno odbyło się spotkanie świąteczne z potrawami, przygotowanymi przez uczestniczki zajęć.

Wśród zgłoszonych w rozmowie postulatów znalazła się sprawa opłat. 65 zł za semestr i dodatkowe opłaty za zajęcia fakultatywne, za wycieczki - to spore obciążenie dla osób, pobierających niewysokie emerytury. Może w budżecie Targówka znalazłyby się środki na wsparcie ambitnych studentów-emerytów? **K.**

Blow in

„Blow in” jest wyrażeniem australijskim, określającym kogoś, kto przyjeżdża gdzieś bez szczególnej przyczyny i może z równie niewyjaśnionych powodów wyjechać. Odpowiada naszemu powiedzeniu „przywiał go”. Kim Donaldson przyjeżdża do Polski już po raz drugi. To ona jest tutaj „blow in”. Tak zatytułowała też swoją wystawę, która została otwarta 12 stycznia w galerii Stowarzyszenia Artystów fabry przy ul. Brzeskiej 7.

Kim Donaldson pochodzi z Australii, jest artystką wizualną i kuratorem. Jej ostatnio zrealizowane projekty to: „Between the Lines” (Między wierszami), 2006 r. w Heide Museum of Modern Art w Melbourne oraz „Resistance is futile” (Opór jest daremny) w VCA Gallery w Melbourne. W lutym 2007 r. po raz pierwszy wzięła udział w wystawie fabry, zorganizowanej w Vaishwik Art Environment w Pune (Indie), a następnie w „Tu kłamie się tylko raz” w Warszawie. Kim Donaldson prowadzi zajęcia na wydziale malarstwa Victorian College of the Arts University of Melbourne. Mieszka i pracuje w Castlemaine i Melbourne.

Obecna ekspozycja „Blow in” jest pierwszą indywidualną wystawą Donaldson w Pol-

scie. Na podłodze w galerii rozrzucone są płótna, wyglądające jak kartki wydarte z olbrzymiego notatnika. Są wśród nich zdjęcie i rysunek na skrawku papieru z jej poprzedniej wizyty w Warszawie, jest notatka, zapisana spiesząc się przy telefonie u znajomych, odręcznie sporządzony plan fragmentu miasta, kartka znaleziona na ulicy i kilka innych rzeczy, których setki zapisujemy, a potem wyrzucamy, gdy już są nieaktualne i niepotrzebne.

Kim Donaldson przywraca im znaczenie. Małe rzeczy, których byśmy nie zauważyli, dla niej są bardzo ważne, ona nie mogła ich przeoczyć, bo są znakiem czasu, śladem czyjegoś życia. Na znalezioną przez Kim kartkę ktoś zapisał szereg zabawnych sentencji, jak choćby ta: „Jeśli będzie się trzymać złotą rybkę w ciemnym pokoju, zrobi się biała”. lub: „Każdego roku więcej ludzi jest zabijanych przez osły niż ginie w katastrofach lotniczych”. Te porzucone złote myśli i inne rzeczy nieważne Kim Donaldson przenosi do przestrzeni rzeczy ważnych. Wszystkie są przecież odzwierciedleniem jakichś sytuacji, które zdarzyły się w określonym czasie i miejscu. Każdy z nas przychodząc gdzieś



**WOW „Wisła”
OŚRODEK
NAMYSŁOWSKA**

Warszawa ul. Namysłowska 8
Godziny otwarcia: poniedziałek – piątek 7⁰⁰- 20⁰⁰
sobota – niedziela – 7⁰⁰ - 19⁰⁰

OFERUJE:

◆ Basen! ◆ Siłownię! ◆ Saunę!
◆ Salkę gimnastyczną!
(Fitness, Pilates dla Pań 40-50+!)

UWAGA!

Zapraszamy na nowo otwarte sztuczne lodowisko!
Czynne codziennie w godz. 10⁰⁰-14⁰⁰, 15⁰⁰-20⁰⁰.
Tylko do końca stycznia
wstęp na lodowisko bezpłatny!
Serdecznie zapraszamy!

Wszystkie informacje w kasie oraz pod numerem:
Tel: 022 619-27-59, 022 818-83-81

przynosi z sobą doświadczenia z innych miejsc i tworzy nową rzeczywistość. Podobnie Kim, poprzez swoją wystawę, rzeczy, które pochodzą z jej przeszłości tworzy nową teraźniejszość.

Artystka lubi podróżować. Pociąga ją różnica: różne miejsca, różne sposoby widzenia i sposoby myślenia, brzmienie różnych języków i różne rodza-



je jedzenia. Podróż zaspokaja to pragnienie inności. Kim Donaldson lubi cytować słowa Italo Calvino, włoskiego pisarza i podróżnika:

„To, czego szukam, jest zawsze przede mną i nawet jeśli chodzi o przeszłość, jest to przeszłość ulegająca stopniowemu przemianom, w miarę jak posuwa się naprzód moja podróż, bo przeszłość podróżnika zmienia się w zależności od przebytej drogi”.

Artystka twierdzi, że przenosząc się w jakieś miejsce odkrywa coś nowego w swoim dotychczasowym życiu. Poznawanie nowych miejsc pozwala jej lepiej poznać siebie.

Wystawę Kim Donaldson pt. „Blow in” w galerii fabry przy ul. Brzeskiej 7 można oglądać do 8 lutego w sob., w godz. 15-17 oraz w niedz. i pon. w godz. 13-15, lub po uzgodnieniu telefonicznym, tel.: 0505-12-14-17.

Joanna Kiwilszo

Stacja obsługi samochodów

**MONTAŻ
INSTALACJI LPG**

SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

TRANS-CO

ul. Jagiellońska 88
tel. 022 676 20 17
022 676 11 73
czynne pn.-pt. godz. 8-16

Rezerwat

Po „Wiedźmach” Jana Kidawy – Błońskiego powstał następny, tym razem pełnometrażowy film o Pradze. Widać jest coś w tej dzielnicy – specyficzny klimat, ludzie, domy - co warto zarejestrować i o czym warto opowiedzieć.



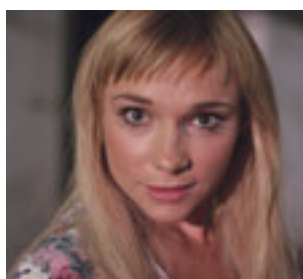
„Rezerwat”, film Łukasza Palkowskiego, laureata „Pasportu Polityki” to najczęściej nagradzany polski film minionego roku. Triumfował na XXXII Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni oraz na festiwalu „Młodzi i Film” w Koszalinie.

Opowiada o Pradze ciepło i z dużą dozą humoru. Fabuła nie jest zbyt skomplikowana. Oto młody fotograf Marcin (Marcin Kwaśny) po kłótni z narzeczoną przenosi się z lewego brzegu Wisły na Pragę. Zamieszkuje w rozwa-

lającej się kamienicy. Właściciel domu (Krzysztof Janczar) proponuje mu trzymiesięczne zwolnienie z płacenia czynszu w zamian za wykonanie dokumentacji zdjęciowej budynku. Marcin fotografując dom poznaje swoich sąsiadów, pijacków siedzących zawsze na podwórku, byłego policjanta a obecnie taksówkarza no i przede wszystkim fryzjerkę Hankę B. (Sonia Bohosiewicz), która mieszka piętro wyżej z Ryśkiem, okropnym typem na zwolnieniu warunkowym (Tomasz

Karolak) i „fryzjera na rogu ma”. Pijacki codziennie wyludza od Marcina pieniądze na flaszke, ale kierują się swoistym kodeksem honorowym. Fachowcy instalujący telefon, też potrafią się zachować. Nie ma w tym filmie wielkiej intrygi, chociaż ciągle widzimy jakieś gonitwy. Na Marcina uwiązł się, jak się później okaże z czystej sympatii i podziwu, rudy wyrostek Grześ (Grzegorz Palkowski). Wybija mu szyby, kradnie aparat. Ma jednak talent, robi świetnie zdjęcia i naprawdę nie jest zły. Marcin powoli wtapia się w ten praski krajobraz, zaczyna rozumieć tutejsze zasady, akceptuje je i sam zostaje zaakceptowany.

Tu, na Pradze ludzie kierują się prostymi, ale jasnymi zasadami, nie próbują nikogo udawać. Łukaszowi Palkowskiemu udało się pokazać tę autentyczność postaci. Hanka, świetnie grana przez Sonię Bohosiewicz, laureatkę nagrody im. Zbyszka Cybulskiego, czasami jest wulgarna, pije i klnie, ale potrafi też być czuła i wrażliwa. To ona przepędza koleśków, którzy napadli Marcina. Jest zawstydzona, kiedy pozuje Marcinowi do aktu. Zmienia się, kiedy ktoś okaże jej szacunek. Ma proste marzenie, chciałaby „normalnie żyć”, bez bicia i awantur, jak Marcin. Ale w pewnym momen-



cie to Marcin jej zazdrości, mówiąc: „Ty jesteś na swoim miejscu”, a on się miota, uwikłany w układy z cynicznym znajomym, wydawcą Markiem.

Palkowski przeciwstawia ludziom pokroju Marka, strasznego snoba, mieszkańców Pragi, którzy, choć nie święci, nie są dwulicowi i mają swój honor. To ich w końcu wybierze Marcin. Widać, że reżyser też lubi swoich bohaterów i przez palce patrzy na ich wady. Nawet plotkarską kioskarkę przedstawia z sympatią. „Rezerwat” to taka sentymentalna podróż na Pragę.

Dobrze by było, żeby Praga nie była tylko egzotycznym rezerwatem dla mieszkańców „lepszyc” dzielnic, którzy jak japońscy turyści przyjeżdżają na prawy brzeg, żeby obejrzeć i oczywiście sfotografować uliczną „rozrobę”. Motyw azjatyckich turystów został, co prawda, przez scenarzystów filmu, Marcina Kwaśnego i Łukasza Palkowskiego, wymyślony, ale ma wiele wspólnego z rzeczywistością.

Praga to rzeczywiście „rezerwat” czegoś, co jeszcze istnieje tylko tu, ale co powoli odchodzi w przeszłość. Można nazwać to klimatem lub duszą miasta. Nie ma już gdzie indziej w Warszawie takich miejsc, jak praskie podwórka z kapliczkami, sklepiki na Środkowej czy Małej. One właśnie zagrały w tym filmie. Praga też się zmienia, trzeba zapisać jej obraz nim zniknie. Ten trochę nostalgiczny ale i zabawny obraz Pragi to, obok świetnych, dosadnych dialogów, dobrego aktorstwa, inteligentnego humoru i słynnej już muzyki („Ballada o kwiatach”) to główny atut filmu.

Joanna Kiwiłszo



Podróże z aniołem

W moich licznych podróżach, w konsekwencji których powstają liczne prace, towarzyszy mi zawsze mój wierny Anioł Stróż, który mobilizuje mnie do pracy, pomaga wybierać ciekawe motywy, otacza opieką, inspiruje, dodaje skrzydeł – wyznał Eugeniusz Molski, autor prac, prezentowanych obecnie w Praskim Centrum Wystawowym w DK „Praga”.

Wystawa „Podróże z Aniołem” wpisuje się w kontekst jubileuszu 40-lecia pracy twórczej urodzonego w 1942 roku Eugeniusza Molskiego,

absolwenta Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu, ze specjalizacją malarstwo architektoniczne i ceramika. Malarstwo sztalugowe, ściennie, ceramikę i rzeźbę artysta prezentował na 179 wystawach indywidualnych w kraju i za granicą, m.in. w Pradze, Budapeszcie, Kopio, Kajani, Joensu, Trencinie, Wrocławiu, Krakowie, Kielcach oraz na 230 wystawach zbiorowych, m.in. w Fanzie (Włochy), Valauris (Francja), Sztokholmie, Norymbardze, Ketskemecie (Węgry) i Mino (Japonia).

Praskie Centrum Wystawowe mogło pokazać tylko skromną część bogatego dorobku twórczego Jubilata. Wernisaż odbywał się w imieniny św. Łucji, święto Światta. Tytuł „Podróże z Aniołem” zwracał uwagę na często podejmowany motyw prac Eugeniusza Molskiego. Trzeba było wybrać dzieła, które dobrze się zaprezentują w niewielkich powierzchniach, rezygnując z wielkich rozmiarów kolaży, tkanin malowanych i ponad 2-metrowych rzeźb ceramicznych.

W salach galerii można obejrzeć Anioły z Bukowiny, Anioły z Dubrownika i drogę do Sotter. Uwagę zwracają prace, łączące kolaż (techniki wycinane czy fotografie) z malarstwem akrylowym lub olejnym. Są też prace wiszące i podwieszane, budujące ciekawą przestrzeń między ścianami.

„Profesor Molski ma ogromną wyobraźnię i duszę. To człowiek o niezwykłej energii i ekspresji wyrazu.

Przez jego prace przemawia dużo życzliwości do świata, do ludzi. Często artyści robią prace, oderwane od życia, służące gloryfikacji ich samych, puszeniu się ich „ego”. Profesor Molski jest związany z człowiekiem, robi to dla ludzi” – tak o swoim nauczycielu i wychowawcy w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Nowym Sączu mówi Małgorzata Czernik z Domu Kultury „Praga”.

Towarzysząc osobom, zwiedzającym wystawę, pani Małgorzata przekonała się,

Dobra Oferta

- szybka gotówka na bieżące wydatki
- kredyt gotówkowy na duże wydatki
- kredyt konsolidacyjny na spłatę Twoich zobowiązań
- karta kredytowa na codzienne wydatki

Usługi spoza oferty GE Money Banku dostępne w Sieci **Dobry Kredyt**:

- ubezpieczenia
- punkt kasowy

Więcej

o **Dobrej Ofercie** dowiesz się u agenta



ul. Ząbkowska 38a lok. 2
tel. 022 670-15-88, 022 818-09-52



XVI Finał WOŚP



Sztab w Gimnazjum z Oddziałami Integracyjnymi nr 143 im. Ignacego Jana Paderewskiego, ul. Bartnicza 8 posumował swój udział w XVI Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. 16. już

raz, czyli od początku, wzięło udział 55 wolontariuszy, którzy zebrali łącznie 45 990,84 zł. Był też złoty pierścionek oraz kilka euro i kilka dolarów. Najmłodszy wolontariusz Michał Bobiński - 3,5 roku - zbierał pieniądze w swoim przedszkolu przy ulicy Bartniczej 6. Michałek wspierany przez swoją mamę, dyrektora przedszkola i personel zebrał 693,30 zł. Zbierali pieniądze dwaj Serbowie-studenci Uniwersytetu Warszawskiego Jankowić Vojslav i Sawa. Zbieraliśmy głównie przy kościołach na Bródnie, na stacji paliw Statoil przy ulicy Krasnobrodzkiej za co bardzo dziękujemy Tomaszowi Owińskiemu który zawsze chętnie przyjmuje wolontariuszy. W Carrefour i Centrum Handlowym Targówek przy ul. Głębockiej 15 prawdziwą furorę zrobił oklejony serduszkami pies Bruner - wolontariusze zebrali prawie 22 000,00 zł (najwięcej: Aleksandra Kurek - 3 136,04, Sonia Smutkiewicz - 2 610,00, Joanna Makarewicz - 1 856,00).

Nad bezpieczeństwem wolontariuszy czuwali ich rodzice, policja, straż miejska za co wszystkim bardzo, bardzo dziękujemy Pieniądze zostały przeliczone w szkole przez komisję złożoną z nauczycieli gimnazjum i odwiedzone do stanowiska bankowego w studiu TV przy Woronicza.

Szef Sztabu Anna Moczulska



NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market
HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

AVE-meeetka przemówiła



19 I 2008 roku rozpoczął się VII Ogólnopolski Ekumeniczny Teatralno-Muzyczny Festiwal Bożonarodzeniowy BETLEJEM U AVETEK, organizowany przez Fundację AVE i Chór AVETKI we współpracy z Białoleckim Ośrodkiem Kultury, Domem Kultury Świt i Wydziałem Oświaty Dzielniczy Targówek m.st. Warszawy. Impreza, skupiająca wykonawców od przedszkolaków po seniorów, ze szkół, uczelni, parafii wszystkich wyznań chrześcijańskich, domów kultury, organizacji pozarządowych należy do największych w kraju. Główna idea nawiązuje do staropolskiej tradycji spotkań kolędowych, odbywających się przez cały styczeń, aż do uroczystości Matki Boskiej Gromnicznej.

W miniony weekend na scenie Domu Kultury Świt można było zobaczyć kilkanaście grup teatralnych pre-

zentujących spektakle inspirowane tematyką świąteczną. Decyzją jury, Tomasz Mitrowskiego i Przemysław Kaczyńskiego, nagroda Grand Prix pojechała do oddalonego od Warszawy o blisko 400 kilometrów Cerkyn (Bory Tucholskie). Laureat - Dziecięcy Teatr Promyczki z Gminnego Ośrodka Kultury w Cerkynie zachwylił magiczną, bajkową, iście teatralną atmosferą i umiejętnością połączenia konwencjonalnych jasełek ze współczesnością. Nie bez znaczenia okazała się wyśmienita gra głównej bohaterki sztuki Kingi Słowińskiej, której przyznało wyróżnienie aktorskie.

Nagroda specjalna za ogromny wkład pracy, rozmach oraz bogactwo strojów i dekoracji przypadła w udziale warszawskiego Teatrowi Raj z Par. Św. Marka Ewangelisty. W sztuce, inspirowanej „Pastorałką” Schillera za-

grało ponad 70 osób! Teatr działa tworzą dzieci (nawet kilkuletnie), młodzież oraz rzesz dorosłych, wspomagających realizację dorosłych.

Wyróżniono „Opowieści wigilijne” Teatru Innowacyjnej Klasy Kulturowej z Gimnazjum Nr 4 w Legionowie oraz Teatru „Kraina Gestów” ze Szkoły Podstawowej Nr 206 w Warszawie. Także wyróżnienie otrzymał niekwestionowany faworyt publiczności nieszablony Teatr z LO im. J. Piłsudskiego, który odważnie przełamał konwencję tradycyjnych jasełek (w sztuce pełnej odwołań do rozmaitych tekstów kultury pojawił się i Miś, i kibice Legii, i strajkujący rolnicy...). Pomimo, iż sztuka miała charakter humorystyczny, nie zabrakło głębokiego przesłania: licealiści zachęcali do aktywnego poszukiwania Jezusa.

Na gali finałowej tradycyjnie zjawiała się zaprzyjaźniona z Awetkami koza AVE-meeetka, towarzysząca od 6 lat kolejnym odsłonom festiwalu, ogrzewająca Dzieciątka w festiwalowej stajence. Tym razem wystąpiło jako gwiazda i ku uciesze publikki udzieliła szefowi imprezy wywiadu (pożyczając głos od znakomitej Oli Boryckiej, ukrytej za sceną). Okazało się, że AVE-meeetka oprócz bywania na Betlejem u Avetek, brylowania w mediach, surfowania po necie uwielbia kolędownie. Wspólnie więc zaśpiewano więc kilka kolęd, wprowadzając do treści niektórych zwrotek także kozy („Oto mu się śliczne kozy kłaniają...”)

Za tydzień kolejna odsłona Awetkowego Betlejem. - 26 (g. 9.30-16) i 27 stycznia (g. 10-14) w Białoleckim Ośrodku Kultury w Warszawie, ul. Van Gogha 1 kolędy i pastorałki zaśpiewają chóry, zespoły muzyczne i soliści. Konkurs uwieńczy gala finałowa 27 I o g. 15. Dodajmy, że wstęp na wszystkie wydarzenia festiwalowe jest wolny - zaprasza Bartłomiej Włodkowski, prezes Fundacji AVE.

DOM WESELNY „MŁODA PARA”
wesela ♦ bankiety ♦ przyjęcia okolicznościowe

Zacisze, ul. Wolińska 20A
tel. 022 678-67-32, 022 818-20-25

II DNI BIAŁOLEKI - MOC KONKURSÓW, MOC NAGRÓD!

Rada Programowa BOK serdecznie zaprasza dzieci i młodzież do udziału w konkursach artystycznych, historycznych i sportowych z okazji Dni Białoleki (8-9 III 2008). Zaplanowano m.in. rodzinny turniej tenisa stołowego, multimedialne rozgrywki szachowe, patriotyczny konkurs wokalny i poetycki dla solistów i formalnych i nieformalnych zespołów, a także konkurs wiedzy historycznej o Białolekę. Dla laureatów przewidziano atrakcyjne nagrody rzeczowe. Zgłoszenia przyjmowane są do 29 I, a eliminacje przeprowadzone zostaną w dwóch kategoriach: dzieci i młodzież (od I klasy gimnazjum). Szczegóły, regulamin, karty zgłoszeń - www.bok.art.pl.



Przychodnia dla Zwierząt
lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, tel. 022 782-48-88, 0602-341-684
Pełen zakres usług

Wirus Hanta

Proszę Szanownych Państwa. Życzę Wam wszystkiego dobrego w Nowym Roku.

Właśnie jeżeli chodzi o naprawdę pozytywne wydarzenia, to od kilkunastu już lat zawsze można liczyć na Jurka Owsiaka, jego Orkiestrę Świętecznej Pomocy i oczywiście na nas samych. Jestem zadowolony tym fenomenem, ponieważ regularnie powtarzane kwestowanie powinno nam, darczyńcom, już dawno się znudzić. A tu proszę - kolejny rekord. Mechanizm tego cudu jest prosty - jasny i szlachetny cel. Żywiłowa praca i koordynacja wielu ludzi i chęć dawania. Nie czujemy się oszukiwani, każdego roku coś w szpitalach przybywa, widać efekt i zadowolenie.

A czy nie można by tak, drogie nasze partie: PIS, SLD, PSL i PO z wielu rozsądnymi działaczami - zrobić tak, jak Jurek. Panie i panowie politycy: tu nie ma żadnych czarów. I tak za wszystkie wasze decyzje płacimy my, społeczeństwo. Jurek Owsiak od czterech pełnych kadencji sejmowo-rządowych ma nasze poparcie i aksamitny wizerunek. Może to on pogodzi Tuska i Kaczyńskiego. Chyba mam

kandydata na prezydenta na następną kadencję.

Wróćmy teraz do naszych zoonoz.

Orkiestra tusz.... przedstawiam: gorączka krwotoczna z zespołem nerkowym Hanta. Sześć lat temu w Rosji, w okolicach Rostowa, wykonano sekcję zwłok młodego mężczyzny. Zespół anatomicznych zmian po odślonięciu mózgu, zamiast charakterystycznie pofałdowanej szarej bryły, złożonej z dwóch półkul, zobaczył krwistą kaszę.

Natychmiast przystąpiono do poszukiwania przyczyny tak destrukcyjnego czynnika. Okazał się nim wirus. Kuzyn wirusa Ebola, roznoszony w tamtejszych okolicach przez kleszcze i gryzonie. Kleszcze, jak wiadomo gryzą, natomiast gryzonie zarażają mimochodem. •ródlęm zarażenia są ich odchody. Te wysychając, uwalniają wirusy, te zaś wraz z kurzem docierają do ludzkich płuc, rozpoczynając krwotoczne żniwa. Śmiertelność w populacjach zarażonych sięga 50%.

Jako drugą przyczynę wystąpienia epidemii rozważa-

no rosyjską broń biologiczną, która z powodu słowiańskiego roztargnienia i wesołości mogła przedostać się do środowiska. W 1995 roku taka właśnie sytuacja miała miejsce w Zairze.

Charakterystyczne jest zawsze nagłe pojawienie się choroby i wysoka śmiertelność. Leczenie nie jest dotychczas opracowane. Chorzy mogą liczyć wyłącznie na osobniczą odporność układu immunologicznego, wspomaganą lekami. Początek infekcji jest banalny, przypomina grypę. Z czasem dołączają się wymioty i biegunka. Dalej atakowany jest układ moczowy. Dzieła zniszczenia dokonuje nasilająca się utrata krzepliwości. Chory umiera z objawami zapalenia mózgu i krwotoków wewnętrznych. Wirus Hanta występuje na wszystkich kontynentach. Może zaatakować wszędzie z dowolną siłą. Dlatego warto łączyć na edukację, badania naukowe i prywatyzować służbę zdrowia. Jeżeli opracujemy polską szczepionkę przeciw tej chorobie, będzie się nam wiodło jak w bajce. Kolejka po ten lek jest zagwarantowana do końca świata plus jeden dzień.

Kto przygarnie

OZIEGO

Wyjątkowa uroda i wyjątkowy charakter, a życie takie średnie... Ozi od dawna czeka na miłość, dom, opiekę. Strasznie jest patrzeć, jak tak piękny i dobry pies odchodzi w zapomnieniu. Jest miły, posłuszny, towarzyski, łagodny i ufny...

Osoby zainteresowane adopcją prosimy o kontakt z Fundacją Azylu pod Psim Aniołem:

azyl@psianiol.org.pl
www.psianiol.org.pl,
tel. 022 612-62-97
lub wolontariuszami:
Magdą 0504-081-506,
Mariolką 0500-493-942,
Sylwią 0504-226-339
i Agnieszką 022 612-62-97.



Pomóżmy Azorkom!

Jak co roku zimą, na Targówku, ma miejsce zbiórka darów dla psów i kotów ze schroniska pod hasłem „I ty możesz zostać świętym Mikołajem”. I jak zazwyczaj wzięto w niej udział przedszkole nr 95 z ul. Korzona oraz klasy 0-III ze szkoły podstawowej nr 114 z pobliskiej ul. Remiszewskiej.

Żeby zachęcić przedszkolaki do czynnego udziału w akcji, klasa III już w listopadzie 2007 r. własnoręcznie namalowała plakaty z informacjami. Z tymi plakatami trzecioklasiści wybrali się na ul. Korzona. Tam w przedszkolu im. Króla Macjusia I przekonywali maluchy, że człowiek nie żyje tyl-

ko dla siebie i ważne jest to, żeby umieć dostrzec potrzebujących pomocy. Chodziło nie tylko o zbiórkę darów, ale również o uświadomienie najmłodszym form działalności dobroczynnej.

Zebrane w przedszkolu prezenty dla zwierzątek, 6 grudnia zostały przeniesione do „114”-stki przez uczniów ubranych w mikołajowe czapki i dołączone do kocy, kołder, misek, makaronów i psiej karmy

zgrupowanej w szkole. Tydzień później wszystkie rzeczy dla zwierząt zawieziono do schroniska w Falenicy.

Takie akcje potrzebne są w wielu miejscach, nie tylko przed świętami. Warto o tym pamiętać o bezdomnych, smutnych pasach i kotach. Pamiętać i pomóc. Jak dzieci z Targówka. Pomyślimy zatem o kaszy, puszkach czy niepotrzebnych nam już ręcznikach do ocieplenia bud. Wszystkie rzeczy przydadzą się w Falenicy. A Azorki będą nam wdzięczne.

Adres schroniska: Kosodrzewiny 7/9, 04-979 Warszawa, tel. (022) 771 25 03 (najlepiej dzwonić w weekend) mail: biuro@psianiol.org.pl

Ludmiła Milc



START ul. Modlińska 190 (budynek STENDA)
tel. 022 510-36-66

SKLEP MEBLOWY

przeniesiony z Saskiej Kępy zaprasza klientów do nowej siedziby

- meble stołowe i gabinetowe prod. Piotrkowska Fabryka Mebli
- meble tapicerowane i sypialne - pojedynczo i w kompletach
- meble na zamówienie według rysunku klienta
- biurka, stoły, krzesła, szafki, komódki w różnych kolorach

JUŻ OTWARTE. ZAPRASZAMY!

Lewa strona medalu

Pierwszy krok

Kolejna wyborcza obietnica radnych Lewicy i Demokratów spełniona. Chodzi o Statut Warszawy, którego do tej pory stolica nie miała – zresztą jako jedno z nielicznych dużych miast w Polsce. Nie chciał tego dokumentu Lech Kaczyński, gdy rządził Warszawą, nie chciał Jarosław Kaczyński, gdy był premierem i blokował jego powstanie. Dopiero utworzenie w Radzie Warszawy większości Platforma Obywatelska – Lewica i Demokraci, a następnie zmiana na stanowisku premiera kraju sprawiły, że Statut wreszcie powstał i 10 stycznia tego roku radni uchwaliли jego ostateczną wersję. Obowiązywać zacznie ona 14 dni po opublikowaniu w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego, co nastąpi w połowie lutego.

Miejska konstytucja – bo tak inaczej nazywany jest Statut, określa ustrój sto-

licy i kompetencje poszczególnych szczebli samorządu. Przyjęty przez Radę Warszawy dokument zakłada odejście od silnie scentralizowanego zarządzania miastem z poziomu ratusza. Do tej pory burmistrzowie i rady dzielnic miały bardzo ograniczone kompetencje i praktycznie o wszystkim decydował stołeczny ratusz. Dla mieszkańców oznaczało to, że większość swych podstawowych spraw załatwiali w tzw. delegaturach biur ratusza, które – choć mieściły się w budynkach urzędów dzielnic – to formalnie nie podlegały władzy burmistrza. Teraz ma się to wszystko zmienić. Dzielnice otrzymają prawo decydowania o większości spraw lokalnych na swoim terenie, a ratusz zajmie się głównie koordynacją ich pracy i układowaniem tego w jedną spójną całość. Delegatury zostaną wcielone do urzędów dzielnic, co dla warszawiaków oznacza mniej biurokracji i większą przejrzystość administracji.

Nie stanie się to jednak od razu. Samo przyjęcie Statutu stanowi bowiem dopiero pierwszy krok na drodze do



przekazania większych uprawnień dzielnicom. Ich faktyczną władzę określili dopiero tzw. uchwała kompetencyjna, którą w ciągu kilku miesięcy przygotowac ma nowy sekretarz miasta, a następnie uchwalił Rada Warszawy. Dopiero wtedy do dzielnic wróci realna władza odebrana im w 2002 roku przez Lecha Kaczyńskiego, a mieszkańcy będą mieli pełną jasność, gdzie załatwić swoje sprawy, oraz kto w urzędzie za nie odpowiada.

Sebastian Wierzbicki
radny Rady Warszawy
(Lewica i Demokraci)
www.sebastianwierzbicki.pl

Nowe Biuro Ubezpieczeń zaprasza

ul. Kondratowicza 18 (antresola), w godz. 10-20
(budynek STO, obok Urzędu Gminy Targówek)
Fundusz emerytalny, na życie, mieszkania, domy

Kancelaria prawna „CASUS”

ul. Lewinowska 7
♦ sporządzanie pism procesowych
♦ porady prawne ♦ pisma urzędowe
♦ sporządzanie umów ♦ outsourcing
♦ windykacja należności
♦ projekty testamentów
♦ obsługa prawna podmiotów gospodarczych, spółdzielni, wspólnot
Infolinia: 0801-011-028

Prosto z mostu

Rzędy pustych krzesel

...Wszedłem do urzędu pocztowego, dużego, ale bez systemu numerkowego. Dołączyłem do kolejki, w której stało z dziesięć osób. Stało, choć obok znajdował się rządzący tuż przed mną osobą, dlatego nie sieda. Starsza pani wyjaśniła, że chciałyby, ale boi się stracić miejsce w kolejce, jeżeli nie usiądą wszyscy. Poszedłem do osoby z początku kolejki z tym samym pytaniem i usłyszałem, że nie zamieszają siedzieć, gdyż zaraz dochodzi do okienka i to się już nie opłaca. I tak staliśmy pół godziny obok pustych krzesel. Gdy tylko sam znalazłem się na początku kolejki, odwróciłem się triumfalnie i zarządziłem: „Wszyscy siadamy!” W oczach starszych pań na końcu zobaczyłem wdzięczność... do chwili gdy dwie panie z środka kolejki oświadczyły: „Myszę się już dziś nasiedziały!” Zrezy-

gnowałem z walki. Gdy wychodziłem z poczty, starsze panie stały przyglądając się bezradnie pustym krzesłom...

Tak wyglądają nasze umiejętności samoorganizacji. Właściwie trudno się temu dziwić: przez kilkadziesiąt lat robiono wszystko, by wybić nam z głowy samorządność i działania oddolne. Dziwne jednak jest, że kult centralizmu trwa nadal.

Kilka dni temu wybuchł wielki skandal. Okazało się, że projekt ustawy o prywatyzacji zakładów opieki zdrowotnej przewiduje możliwość sprzedaży przez samorząd województwa czy powiatu szpitala w całości, a zatem istnieje niebezpieczeństwo, że z winy samorządu zamiast jednego szpitala w powiecie powstanie hotel. Na szczęście, dzielne media dostrzegły niebezpieczeństwo i teraz mądry minister nie dopuści już do takich sytuacji.

W tej historii samorządowcy rysują się jako skorumpowani kretyni bez cienia odpowiedzialności za sprawy publiczne. W przeciwieństwie do urzędników rządowych, mogą zrobić tylko coś głupiego.

Tymczasem większość dobrych rzeczy po 1989 roku zawdzięczamy nie rządowi, ale samorządom. Również odsetek aferzystów wśród urzędników rządowych jest wielokrotnie wyższy niż wśród samorządowców. Wmawia się nam jednak, że nie potrafimy wybrać mądrych zarządców gminy czy powia-



tu, natomiast – zapewne pod wpływem kosztownych wideoklipów – umiemy wybrać właściwych kandydatów do władz państwowych.

Rozmawiałem niedawno z osobą zaangażowaną w organizację Uniwersytetu Dzieci (nawiasem mówiąc, to fantastyczna inicjatywa; nie namawiam do niej tylko dlatego, że według strony www.ud.edu.pl nie ma już w Warszawie ani jednego wolnego miejsca). Stwierdziła ona w tonie narzekania, że „w naszym kraju” takiego przedsięwzięcia nie może zorganizować uczelnia, i musi się tym zajmować „jakaś fundacja”. Pani profesor – na szczęście zajmuje się tym jakaś fundacja. W innym przypadku patrzyłaby Pani bezradnie na rzędy pustych krzesel...

Maciej Bialecki
Stowarzyszenie
„Obywatele dla Warszawy”
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Rada wielu

O pamięć Kresów Wschodnich

W czasie urzędowania Kazimierza Ujazdowskiego (wtedy PiS) jako ministra kultury, warszawski PiS zwrócił się do niego o wsparcie dla Instytutu Kresowego. Odpowiedź była negatywna. Podobno ukradliśmy komuś pomysł i szansę na ciepłą posadkę po zakończeniu kadencji. Ale środowisku Ujazdowskiego nie stała się krzywda, jego zastępca – wiceminister Merta – jest obecnie zastępcą nowego ministra Bogdana Zdrojewskiego.

Odnoszę wrażenie, że Merta pozostał w resorcie głównie po to, by tępić Instytut Kresowy. Prezydent Hannie Gronkiewicz – Waltz nie na rękę było zamykanie tej placówki i narażanie się tysiącami kresowian. Jednocześnie nie chciała dopuścić do kolejnego sukcesu warszawskiego PiS w dziedzinie polityki historycznej. Zaproponowała przeję-

cie opieki nad Instytutem przez rząd. Sprawa została zablokowana. Nic nie wskórali znani kresowianie, prominentni posłowie PO.

Rządząca Warszawą koalicja PO/LiD przewidziała na funkcjonowanie Instytutu w tym roku najniższą dotację ze wszystkich instytucji kultury. Nawet najmniejszy dzielnicowy dom kultury dostał więcej. Z powodu braku pieniędzy, Instytut Kresowy trzeba będzie zamknąć w marcu.

Jako współtwórca Instytutu doprowadziłem do tego, by jego siedziba znajdowała się na Pradze. Zarówno tymczasowa lokalizacja przy Pl. Hallera, jak i docelowa w Konserwie ożywiłyby naszą dzielnicę. Ściągnęłyby tłumy turystów. Powstałby kolejny impuls do rozwoju Pragi.



Niestety, kiedy w naszym kraju ktoś odnosi sukces, znajdzie się natychmiast tłum chętnych do wdeptania go w błoto. Jedną z największych gazet (ta, która oskarża AK o mordowanie Żydów i broni konfidentów tajnej policji) rozpoczęła krucjatę przeciwko Instytutowi. Do nagonki odczocho przyłączyli się radni PO (bo sami nie mają żadnych inicjatyw) i LiD (bo dla nich problemem jest dyskryminacja zbrojców, a nie ochrona dziedzictwa kulturowego).

Jeżeli szybko nie pojawi się jakiś pomysł na ratowanie tej unikatowej placówki, stracimy ją. A pamięć utraconych terytoriów naszej Ojczyzny powoli umiera...

Maciej Maciejowski
radny Rady Warszawy
www.maciejowski.pl

SPIŻARNIA U HELI
- PIEROGARNIA

- domowe wyroby garmażeryjne
- wiejska, tradycyjnie wędzona wędlina
- wyroby regionalne
- zdrowa żywność
- produkty eko

czynne:
pn-pt: 10-19 - przetwory owocowe i warzywne
sob 8-16 - organizacja imprez, catering

Warszawa, ul. Łodygowa 20, tel. 022 498-48-04
„Bar Sowa”, ul. Przasnyska 6B, wejście A,
budynek Warty, Żoliborz, tel. 022 866-44-20

Chłodnym okiem

Szpital Praski - dramat w kilku aktach

dokończenie ze str. 1
i 2006 komercyjne kredyty gwarantowane przez organ założycielski, czyli m.st. Warszawę. Zaciągane przez lata kredyty na spłaty narastającego zadłużenia bez realizacji programów naprawczych tylko odwlekały mogącą grozić i groźący nadal tej placówce krach finansowy. Na nie się zdały ciągle zmiany dyrektorów tej placówki, których w ostatnich latach było aż pięciu. Szpital z roku na rok generuje coraz większe zadłużenie. W roku 2005 było to 4 miliony złotych, w roku 2006 – 6 milionów, za rok 2007 szykuje się ponad 11 milionów. Długo by analizować przyczyny takiej sytuacji. Ogólna sytuacja w niedofinansowanej służbie zdrowia, niskie koszty procedur planowych przez NFZ itp. W Szpitalu Praskim dochodzi do nich fakt, iż placówka ta przyjmuje pacjentów, za których leczenie nikt jej nie zwraca pieniędzy. Są to m.in. bezdomni i cudzoziemcy, klienci przede wszystkim oddziału chirurgii, która wykonuje 400% usług zakontraktowanych przez NFZ (a swoją drogą to bardzo ciekawe, dlaczego karetki zwożą tego typu pacjentów z całego miasta właśnie tu). Zaciągane w latach 2005 i 2006 przez szpital komercyjne kredyty służyły przede wszystkim zaspokojeniu praw pracowniczych, przez lata bowiem nie odprowadzano pracownikom składek na fundusz ubezpieczeń społecznych i fundusz świadczeń socjalnych.

do tej placówki z NFZ i umożliwią jej normalne funkcjonowanie... o ile powstaną. Bardziej zaawansowany jest oddział chirurgii jednego dnia. Również rok temu zgłoszono do odbioru Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu zakończenie inwestycji, na którą wówczas wydatkowano prawie 4 miliony złotych. No i się zaczęło. Sanepid zgłosił dziewięć zastrzeżeń, wśród których stwierdzono niezgodności wykonawstwa z projektem budowlanym m.in. brak wentylacji. Swoje dziewięć uwag dołożyli strażacy z PSP. Cały ubiegły rok trwało usuwanie usterek, których koszt w większości szpital pokrył ze środków własnych. Na dziś placówka ma pozytywne opinie zarówno Sanepidu jak i PSP; nie ma jednak ostatecznej decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o pozwoleniu na użytkowanie obiektu. Jest szansa, że wkrótce ją otrzyma. Pytanie czy chirurgia dnia jednego ruszy, bowiem przez ten okres zakupiony na jej potrzeby sprzęt o wartości ponad 1,7 miliona złotych albo przez rok stał niewykorzystany albo został rozparcelowany po innych oddziałach.

Bardziej znacząca dla przyszłości szpitala jest druga inwestycja: budowa nowego pawilonu, czyli budynek A2. Dwuosobowe sale z łazienkami, najnowocześniejsze urządzenia medyczne i monitorujące – to wizja przyszłości, która jednak niebezpiecznie się oddala. Po ponad roku przygotowań, przeprowadzeniu konkursu na wykonanie dokumentacji technicznej i w jego wyniku wyborze projektantów, a następnie inwestora zastępczego, w sierpniu ubiegłego roku poprzedni dyrektor placówki zawarł umowę na kwotę 66 milionów złotych z wykonawcą Grupa 3J na budowę nowego pawilonu szpitala. Wydawałoby się, że krok milowy został wykonany, pilnować należy tylko harmonogramu budowy i czekać do września 2010 na oddanie inwestycji. Pojawił się jednak jeden problem... Szpital Praski w Wie-



loetnim Planie Inwestycyjnym m.st. Warszawy nie miał zabezpieczonych środków na tę inwestycję, a właściwie miał do kwoty... 17 milionów złotych. Pewnie nigdy się nie dowiem, dlaczego były dyrektor zawarł taką umowę, za którą zapłacił stanowiskiem. Czy miał jakieś ustne uzgodnienia, z których później się wycofało, czy zawiodły jakieś inne mechanizmy nadzoru właścicielskiego? Dziś sytuacja jest następująca. Placówka ma nowego dyrektora, wykonawca Grupa 3J w roku ubiegłym wykonała prace budowlane na kwotę ponad 3,7 miliona złotych, za które nie otrzymała wynagrodzenia, prace na budowie trwają nadal i widać powoli rosnące ściany nowego pawilonu. Trwa korespondencja pomiędzy nowym dyrektorem placówki a urzędnikami miasta stołecznego Warszawy, którzy najchętniej chcieliby doprowadzić do unormowania sytuacji poprzez rozwiązanie umowy z wykonawcą i ogłoszenie nowego przetargu po zabezpieczeniu odpowiednich kwot w budżecie miasta. Takiemu rozwiązaniu jest przeciwny dyrektor Obermayer. Wiązałoby się to z zatrzymaniem inwestycji, procesem ze strony wykonawcy, możliwością zapłaty milionowych odszkodowań oraz powiększeniem i tak olbrzymiego zadłużenia placówki. Pogląd ten zdaje się podzielać zarządca szpitala, a także rada społeczna, która w stanowisku z 11 stycznia m.in. stwierdza: „Rada Społeczna Szpitala Praskiego uważa za konieczne i niezbędne dla bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców Dzielnicy Praga Północ kontynuowanie inwestycji – nowy obiekt szpitalny A2...”. Jaki będzie ciąg dalszy, co zrobią urzędnicy m.st. Warszawy – zobaczymy.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
SLD-Lewica i Demokraci
ireneusztondera@aster.pl

PRASKA AUTO SZKOŁA

ul. Jagiellońska 38
Filia: Tarchomin Klub „Arkona”
022 811-15-43
Szkolimy profesjonalnie od 15 lat!
022 818-89-68
0602-616-877
www.osk.net.pl/pas

mini ogłoszenia

NAUKA

AAA nauczycielka matematyki udziela korepetycji 022 889-73-54, 0606-724-885

ANGIELSKI matura
0609-631-186

ANGIELSKI, nauczyciel, matura 0887-059-327

J.POLSKI nauczycielka 022 322-60-32

KOREPETYCJE - historia, udziela doktor historii, z dojazdem 022 674-78-28, barnim3@wp.pl

NIEMIECKI dojazd 022 670-39-78, 0602-748-254

STUDENTKA 2 roku filologii angielskiej udziela korepetycji, podstawówka, gimnazjum, 0500-033-517

TELUMACZENIA

HISZPAŃSKI przysięgłe, Odkryta 0601-569-710

ZDROWIE I URODA

MASAŻ, terapia manualna kręgosłupa 0696-085-381

MEDICA - USG, narkoza, stomatolog, kardiolog, gastrolog, ginekolog, chirurg, esperal, wrastające paznokcie, ortopeda, dermatolog - wenerolog (krioterapia), dermatoskopia, ocena znamion barwnikowych, laryngolog, psychiatra, leczenie natógów, internista - badania profilaktyczne, wizyty domowe. Panieńska 4, tel. 022 619-52-31

USŁUGI

AAA malowanie mieszkań, szybko 0798-164-344

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin karcherem 0798-164-344

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 022 642-96-16

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 756-52-83 i 0698-916-118

HYDRAULIKA wodna, kanalizacyjna, gazowa i centralne ogrzewanie 022 613-82-96, 0696-321-228

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 0508-081-808

POPRAWKI krawieckie i dziewiarskie, overlock, wszywanie suwaków ul. Targowa 59/42 w podwórzu, 0501-821-811

PRACOWNIA poprawek krawieckich TEKSANA, ul. Światowida 49 paw. 33, tel. 022 466-77-20

PRALKI - naprawa; Whirlpool, Amica, Polar, Ardo, Indesit, inne. 022 614-83-83, 0609-025-469

PRALKI, zmywarki, Whirlpool, Amica, Polar, Ardo, Indesit, itd. 022 679-00-57, 0501-587-257

PRZEPROWADZKI, pakowanie 022 810-25-72, 0501-190-127

SPRZEDAŻ detaliczna odzieży, wyroby z dzianiny, usługi krawieckie, ul. Skoczylasa 10/12 lok. 82

DRZWI OKNA
• Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
• Drzwi wewnętrzne Porta, Dre
• Okna PCV i AL
• Parapety Wew. i Zaw.
PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Radzymińska 116
tel./fax 022 679-23-41,
0600-925-147
www.drzwiokna.waw.pl

TANIE, ekspresowe naprawy sprzętu RTV, VIDEO, DVD firm Philips, Sony, Daewoo i innych. Gwarancja. Tarchomin, ul. Szczęśliwa 2 w godz. 12.00-15.30, 17.00-21.00, tel. 022 614-97-57, www.serwis-rtv.waw.pl

WYKOŃCZENIE, malowanie, gipsowanie, panele 0606-464-453

ZAKŁAD ślusarski wykonuje: kraty, balustrady, ogrodzenia, wiaty, zabudowy balkonów, drzwi dodatkowe, cięcie blachy. Ul. Radzymińska 98, tel. 679-60-81, 0604-460-142
ZEGARMISTRZ - naprawa i sprzedaż zegarków z gwarancją, baterie do pilotów, paski i bransolety. Tarchomin, Szczęśliwa 2, pon-pt. 10-19, sobota 10-16, 0693-842-013

KUPIE

KOLEKCJONER kupi, stare książki, monety, pocztówki, militaria i inne antyki 022 677-71-36, 0502-011-257

PROTEZY DENTYSTYCZNE
naprawa - ekspres
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Tarchomin II
ul. Atutowa 3
poniedziałek, środa, piątek w godz. 16-20
wtorek, czwartek w godz. 9-11
tel. **022 614-80-68**
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE

MONETY, banknoty, odznaczenia antykwariat ul. Andersa 18, 831-36-48

SKUPIUJĘ książki 0501-285-268

NIERUCHOMOŚCI

ABY mieszkanie z **Bródna, Targówka, Tarchomina** kupić, sprzedać, wynająć za dzwoni 8118070, 8110491 (9-19), 0601967539, „ALFA”
Agencja Mieszkaniowa, ul. Rembielińska 9 pok. 1. Istnieje od 1991 r. Licencja nr 1193. Szybko! Solidnie! Tanio! www.alfamieszkania.pl, e-mail: alfa@alfamieszkania.pl

WYNAJMĘ samodzielnej fryzjerki lokal ok. 20 m² (ul. Targowa), tel. 0502-048-531

DAM PRACĘ

PRACA, korzystne wynagrodzenie prowizyjne, nr tel. 022 518-00-54

ZATRUDNIĘ krawcowe ul. Skoczylasa 10/12 lok. 82, tel. 0662-872-118

WYSOKIE zarobki nr tel. 022 518-00-54

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO
pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul
PRALNIA CHEMICZNA plac Hallera 9
tel. **022 618-96-52**
zapraszamy pon.-pt. 9-18
wejście od podwórka

Niezapłacona FAKTURA
Niezwrócona POŻYCZKA
BEZSKUTECZNA egzekucja
OBSŁUGA DŁUGÓW FIRM I OSÓB PRYWATNYCH
PROWIZJA WYŁĄCZNIE OD ODZYSKANYCH KWOT
STER FS, al. St. Zjednoczonych 53 pok. 504, Warszawa
022 425 42 23 www.ster.waw.pl

Filipiński uzdrowiciel JAMES A. CABELAS

Absolwent Paramedycznego I Technicznego Instytutu MERIDIAN w Baguio City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie, i jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach. Po raz pierwszy odwiedza



nasz kraj po namowie i z rekomendacji swojego ucznia i przyjaciela CONSTANCIA MANGLANA. Podobne też ma metody leczenia.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależniona jest technika. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje, filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym (rozwinął swoje umiejętności m.in. w Korei). Pacjenci są zdumie-

NA BOK-U

Białolecki Ośrodek Kultury zaprasza

Konkursy

na Dni Białoleki

Na drugie obchody Dni Białoleki Rada Programowa BOK, pod przewodnictwem p. Barbary Nykowskiej i przy udziale zaprzyjaźnionych białoleckich instytucji i stowarzyszeń (Parafialny Klub Sportowy AGAPE, Zespół Szkół Nr 106, Biblioteki Dzielnicy Białoleka, Fundacja Ave, Stowarzyszenie Młodzieży Mundo Corde), przygotowała szereg konkursów w zakresie dziedzin artystycznych, sportowych i umysłowych, adresowanych do uczniów białoleckich szkół. Spragnieni twórczej rywalizacji i dobrej zabawy mogą wybierać w sześciu kategoriach:

- konkurs fotograficzny „Białoleka dziś”
- konkurs muzyczny i poetycki (sala widowiskowa BOK)
- turniej tenisa stołowego (SP nr 314, ul. Porajów 3)
- turniej szachowy (Zespół Szkół Nr 106 ul. van Gogha 1)
- multimedialny konkurs szachowy („Nautilus” Multimedialna Biblioteka dla Dzieci i Młodzieży nr 56, ul. Pancera 18, Czytelnia Naukowa nr 20, ul. van Gogha 1, Wypożyczalnia dla Dorosłych i Młodzieży Nr 42, ul. Antalla 5)
- konkurs historyczno-krajoznawczy (sala widowiskowa BOK)

We wszystkich konkursach obowiązują dwie kategorie: szkoły podstawowe i ponadpodstawowe. Regulaminy wszystkich konkursów dostępne będą na stronie BOK od 21 stycznia. Warto pochwalić się swoją wiedzą i

umiejętnościami, gdyż na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody rzeczowe. **Finały odbędą się 8 marca 2008.**

Drugi dzień obchodów święta Białoleki uświetni recital Edyty Gepert, o którym będziemy jeszcze pisać w rubryce „Na boku”.

Mamrowe

„Czerwone nosy”

Kompania Teatralna Mamro zaprasza na nową premierę. Zespół wziął na warsztat sztukę „Czerwone nosy” brytyjskiego dramaturga – Petera Barnes. W efekcie kilkumiesięcznych prób powstała prawie trzygodzinna inscenizacja z udziałem ponad dwudziestu aktorów.

Jak zapowiada Grzegorz Reszka, reżyser spektaklu i instruktor KT Mamro, przedstawienie to, operujące dość często bezpretensjonalnym i komicznym językiem, będzie „teatralną przypowieścią o człowieku i jego poszukiwaniu Stwórcy, a także metaforą życia i średniowiecznym misterium o współczesnym świecie”.

Gorąco zapraszamy na zabawną i wzruszającą jednocześnie opowieść o komediantach z bractwa Czerwonych nosów w wydaniu „Mamrowców” (2 i 3.02. 2008 godz. 18.00)

Bezpłatne zaproszenia na spektakl dostępne są w sekretariacie BOK-u.

Stowarzyszenie Młodzieży Mundo Corde

oraz:

Białolecki Ośrodek Kultury

zapraszają na emisję filmu, **Głosy niewinności** w reżyserii Luisa Mandoki – historię jedenastoletniego chłopca, mieszkającego w małej wiosce, w ogarniętym wojną domową Salwadorze.

Film był meksykańskim kandydatem do Oscara 2005, a na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie został uhonorowany nagrodą Kryształowego Niedźwiedzia. Projekcja będzie połączona z otwarciem wystawy „Prawdziwi mężczyźni” – fotoreportaży z Domu Pomocy Społecznej w Jedlinie dla osób niepełnosprawnych intelektualnie autorstwa Bartłomieja Kuczyńskiego i Tomasza Kutego.

6.02 godz. 20.00

Sala widowiskowa BOK-u. Wstęp wolny
Kolejna projekcja w kwietniu

prawdziwi mężczyźni

Stowarzyszenie Taoistycznego
TAI CHI
chińskie ćwiczenia zdrowotne dla początkujących
ul. Białostocka 10/18 - poniedziałek 18:45-20:45 - od 21 I
Ćwiczymy też w innych dzielnicach.
Zapisy na zajęciach przez pierwsze 3 tygodnie.
Składka miesięczna: 25 zł. Dodatkowe informacje:
0664 767 646, 022 636 9093, 022 620 6646, www.taichi.pl

26.01.2008
godz. 19.00
wstęp wolny
za
zaproszeniami
dostępnymi w
sekretariacie
BOK

TEATR 13

JEAN PAUL SARTRE
PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH
REŻYSERIA TOMASZ SŁUŻEWSKI
OBSADA:
MAJKA JAKUSZKO
ANETA MUCZYŃ
MARIUSZ ABRAMOWICZ
WIKTOR SKOWROŃSKI

SCENOGRAFIA
ALICJA GRADOWSKA
MUZYKA
KRZYSZTOF RYCHTA,
KAMIL TRĘBACZ
ŚWIATŁO
JAKUB „ŻABA” JANKOWSKI



2.02.2008
godz. 18.00
(premiera)
3.02.2008
godz. 18.00
wstęp wolny za
zaproszeniami
dostępnymi w
sekretariacie
BOK

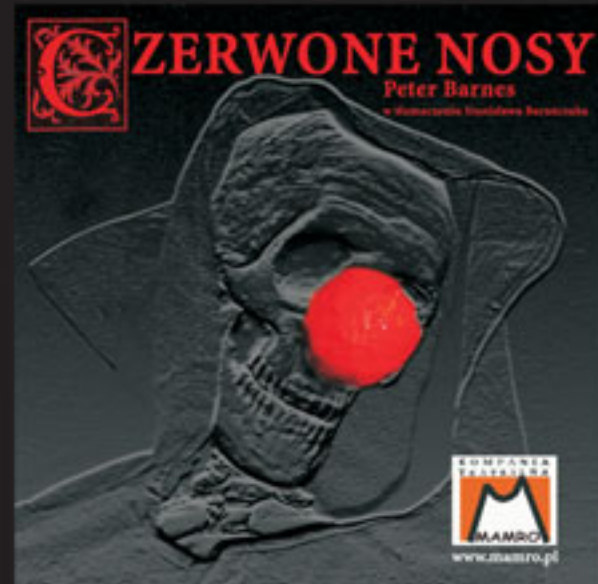
Kompania Teatralna

Mamro

Peter Barnes

Czerwone nosy

adaptacja, scenografia i reżyseria
Grzegorz Reszka
reżyseria światła, asystent reżysera
Jakub „Żaba” Jankowski



16.02.2008
godz. 18.00
bilety 20
pln

Recital **Stanisława Soyki**

Antoni Muracki z zespołem
Wanda Heering
Krzysztof Heering
w ramach
SALONIKU Z KULTURĄ



23.02.2008
godz. 18.00
Bilety 35 i
30 pln

„Inna bajka” **recital** **Michała Bajora**



Dęby pod topór?

Szesnaście dorodnym i pięknym dębom przy ulicy Leśnej Polanki - Projektowanej grozi pójście pod topór. Firma Warsaw Trust Development planuje budowę wzdłuż ulicy czterokondygnacyjnego budynku, długiego na 120 metrów, z podziemnym garażem na blisko 50 aut. Rada osiedla Anecin Północny walczy o zachowanie dębów. Jest jeszcze na to czas, bowiem proces inwestycyjny jest na etapie przygotowania do wydania decyzji o pozwoleniu na budowę.

Na naszych łamach ukazał się już protest mieszkańców w tej sprawie, adresowany do Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta, ale wsparcia dla zachowania miejskiej zieleni nigdy za wiele. Mieszkańcy Anecina cieszą się, że mają w sprawie dębów ustne wsparcie burmistrza Jacka Kaznowskiego, który odniósł się do ich postulatów ze zrozumieniem i pisemne, merytoryczne wsparcie wydziału ochrony środowiska dzielnicy Białoleka.

Rada osiedla Anecin Północny zarzuca projektowi budynku, a tym samym deweloperowi łamanie przepisów prawa budowlanego. Niezgodność z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego to pierwszy zarzut. W pobliżu znajdują się wyłącznie domy jednorodzinne. Wysokość budynku – 12 metrów – jest w sposób oczywisty niezgodna z zapisami planu miejscowego. Spowodowanie paraliżu komunikacyjnego to drugi zarzut. Planowana inwestycja jest zlokalizowana w ślepej drodze dojazdowej do ulicy Książkowej, inwestor nie wydzielił działki na poszerzenie owej drogi. Ściany planowanego budynku zbliżają się do szpalery dębów na odległość trzech metrów. Korony niektórych dębów wchodzi w głąb działki na osiem metrów, wobec czego część z nich musiałaby ulec likwidacji, czego zakazuje plan miejscowy. Wykop pod garaż podziemny

(głębokości na 6,5 m) znajdzie się w odległości metra od pni i korzeni dębów i może spowodować odwodnienie terenu, a tym samym ich unicestwienie.

Mieszkańcy wystosowali liczne pisma m.in. do Jacka Kaznowskiego, burmistrza Białoleki, do Wydziału Środowiska i Rolnictwa Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, do komisji inwestycyjnej rady dzielnicy Białoleka. Wydział ochrony środowiska wsparł postulaty mieszkańców w piśmie skierowanym do Biura Architektury i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta stwierdzając, że dęby mają dużą wartość przyrodniczą – najmniejszy obwód pnia to 90 cm, największy 240. – Naszym zdaniem realizacja inwestycji, w takim zakresie jak jest obecnie planowana, jest niedopuszczalna ponieważ doprowadzi do zniszczenia naturalnego pokroju drzew, spowoduje ich oszpecenie, a przede wszystkim może doprowadzić do obumarcia cennych dębów – czytamy w piśmie.

Mieszkańcy oczekują, że zostaną wykonane: ekspertyza dendrologiczna skupiska wartościowych drzew i plan ich zabezpieczenia. Przede wszystkim jednak liczą na to, że uda się odstąpić od planu budowy bloku przy Leśnej Polanki. Miejsce jest idealne pod zabudowę jednorodziną. Cicho, zielono i spokojnie. Takie miejsca w Warszawie należy chronić.

Elżbieta Gutowska

Parking pod oknami - riposta

Po naszym tekście „Parking pod oknami” zawrzało. Do redakcji zadzwonili zwolennicy wybudowania parkingu przy budynku Bazylińska 8/Majowa 5.

- *Mógłbym zebrać mnóstwo podpisów pod wnioskiem o powstanie tej inwestycji, jednak uważam, że szkoda na to czasu. Wolę zająć się konkretnymi. Wielu mieszkańców Bazylińskiej 8 jest za wybudowaniem parkingu, zdają sobie sprawę, że byłoby to sensowne zagospodarowanie terenu, który wykorzystywany jest jedynie do chuligańskich wybryków. Sam mieszkam tu od lat 70. i obserwuję co się tu dzieje – nocne picie alkoholu, krzyki, dzikie parkowanie samochodów. To nieprawda, że bawią się tu dzieci – mówi Dariusz Korzeniewski, zarządzający wspólnotą mieszkaniową Bazylińska 8. Zarządzający wspólnotą chwali otwartość na współpracę dyrekcji administracji Toruńska ZNK. Wiele dało się wspólnie zdziałać – dbałość o zieleni miejską,*

nasadzenie krzewów, okratowanie pasaży, w których zbierali się po nocach amatorzy mocnych trunków. Lada dzień zostanie wzmocnione oświetlenie newralgicznych punktów otoczenia budynku. Zarządzający zapewnia, że zostaną zachowane przepisowe odstępy między parkingiem a budynkiem, zaś droga dojazdu nie utrudni pieszej komunikacji. – *Jesteśmy za wybudowaniem parkingu, nareszcie będzie tu spokój. Sami nie mamy samochodów, ale uważamy, że porządnym parking będzie lepszy niż to co jest teraz. Trzeba tu mieszkać, żeby wiedzieć jaką gehennę przeżywamy po nocach, szczególnie latem. Pijaństwo, krzyki, wrzaski i przekleństwa, wzywianie policji i straży miejskiej – mówią mieszkańcy Bazylińskiej 8.* (egu)

Firma „Fonem”

APARATY SŁUCHOWE

- ✓ masz problem ze słuchem
- ✓ wykonamy bezpłatne badanie słuchu
- ✓ skonsultujemy z laryngologiem
- ✓ dobierzemy odpowiedni aparat słuchowy światowych producentów: Siemens, Phonak, Rion
- ✓ jesteś użytkownikiem aparatu słuchowego

zapewnimy

- ✓ przegląd techniczny oraz porady
- ✓ środki do pielęgnacji, baterie oraz akcesoria
- ✓ wkładki uszne

NFZ

RATY!

Przychodnia Specjalistyczna
ul. Dąbrowszczaków 5A
gabinet 26

Zapraszamy:
pon. - śr. 8.00-16.00
czw. - piąt. 8.30-16.30

022 618-88-84

www.fonem.waw.pl

KUPON
RABATOWY

BARC - sprawa inwestycji w Winnicy - c.d.

Od wielu tygodni zajmujemy się sprawą firmy BARC i planowanej przez nią inwestycji w rejonie ulicy Leśnej Polanki, obok osiedla Winnica. Przypominamy pokrótce tok wydarzeń.

Na terenach między ul. Modlińską a ul. Leśnej Polanki w Białolece, warszawska firma BARC zaplanowała zbudować ogromne osiedle z bardzo wysokimi, dziewięcio-, osiemnastopiętrowymi, a nawet, w następnych etapach ponad trzydziestopiętrowymi budynkami. Pozwala mu na to wadliwy Miejscowy Plan Zagospodarowania Przestrzennego z 2002 r., który nie wspomina o ograniczeniach maksymalnej wysokości budynków, mówi tylko ogólnikowo o „zharmonizowaniu” zabudowy z otoczeniem. Przeciwno tym zamiarom wystąpili mieszkańcy osiedla Winnica, którego budynki mają najwyższe trzy i pół piętra.

4.10.2007 Współwłaściciele Nieruchomości Wspólnej (tak nazwali się mieszkańcy Winnicy) wystąpili z petycją do Hanny Gronkiewicz-Waltz o niedopuszczenie do zabudowy zielonych terenów Białoleki pod dyktando firm nastawionych na maksymalny zysk. Mieszkańcy protestowali też przeciw planowanej przez BARC kanalizacji, przeprowadzonej ulicą Leśnej Polanki, która de facto jest leśną drogą obrośniętą starymi dębami – pomnikami przyrody. Przeprowadzenie tamtędy kanalizacji równałoby się ze zniszczeniem tych drzew i degradacją środowiska naturalnego. Ich protesty nie spotkały się jednak ze zrozumieniem Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody, który w piśmie z 2.08.2007 r. stwierdził, że inwestycja nie będzie miała wpływu na rosące przy ul. Leśnej Polanki drzewa.

30.10.2007 r. odbyło się w siedzibie Urzędu m.st. Warszawy spotkanie, w którym uczestniczyli przedstawiciele firmy BARC, osiedla Winnica i Urzędu Miasta. W jego wyniku doszło do częściowego kompromisu, jak to nazwał rzecznik prasowy Urzędu Miasta, Tomasz Andryszczyk, i podpisania uzgodnień, w myśl których inwestor zgodził się na obniżenie zabudowy do 4 kondygnacji w części inwestycji przylegającej do osiedla Winnica. Nie zrezygnował jednak z budynku mającego 18 kondygnacji, a w dalszej części inwestycji z dwóch budynków 36-piętrowych. Osiągnięte porozumienie spowodowało wydanie przez Urząd pozwoleń na budowę etapów 2, 4, 6 i 8 inwestycji. Natomiast jeśli chodzi o etapy 1, 3, 5 i 7, po zmianie uzgodnień Urząd wezwał inwestora do uzupełnienia dokumentacji i złożenia nowych wniosków W

Biurze Architektury i Planowania Przestrzennego. Mimo to, inwestor w dwa dni po wydaniu pozytywnych decyzji dotyczących etapów 2, 4, 6 i 8 zaskarżył Urząd o opieszałość i brak decyzji dotyczących etapów 1, 3, 5 i 7. Było to ewidentne działanie wbrew osiągniętemu porozumieniu!

W martwym punkcie utknęła też sprawa ochrony przed dewastacją ulicy Leśnej Polanki. Związane z nią problemy były tematem spotkania, które odbyło się 5.12.2007 r. w Ratuszu Białoleki. Wzięli w nim udział przedstawiciele firm BARC i Dom-Development, mieszkańców osiedla Winnica, Inżynier Ruchu oraz przedstawiciele MPWiK oraz Zarządu Dróg Miejskich. Przeprowadzenie kanalizacji planowanych inwestycji z pominięciem ulicy Leśnej Polanki okazało się jednak problemem nie do rozwiązania z powodu niemożności odrowadzenia wód deszczowych.

Tyle tytułem przypomnienia. Obecnie chcemy przedstawić aktualne wiadomości w sprawie inwestycji BARC na terenie Winnicy Południowej. 21.12.2007 r. Prezydent Miasta St. Warszawy odmówił zatwierdzenia projektu i wydania pozwolenia na budowę 1. etapu inwestycji w rejonie ul. Leśnej Polanki (Decyzja Nr 1031/2007). W uzasadnieniu swojej decyzji Urząd przypominał inwestorowi, że podczas spotkania w dniu 30 października 2007 zobowiązał się zmienić treść wniosków o pozwolenie na budowę w zakresie wysokości zabudowy od strony osiedla Winnica, a takiej zmiany nie dokonał.

Poza tym Urząd stwierdził, że nie może wydać pozytywnego rozstrzygnięcia dla żądania inwestora w sytuacji, w której dla części zakresu wniosku (dla etapów 2, 4, 6 i 8) została wydana decyzja o pozwolenie na budowę, gdyż byłaby to decyzja w tej samej sprawie, co skutkowałoby jej unieważnieniem.

28 grudnia 2007 r. Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego odpowiedziało na skargę, którą firma BARC złożyła 7.12.2007 r. na opieszałość Urzędu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Biuro poinformowało inwestora, że postępowanie w tej sprawie zostało zakończone decyzją z dnia 21 grudnia 2007, o odmowie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę. Wydaje się, że dobrym komentarzem w tej

sytuacji byłoby powiedzenie „trafiła kosa na kamień”.

Natomiast naprawdę pozytywnie drgnęło coś od strony ochrony środowiska w sprawie kanalizacji w rejonie ulicy Leśnej Polanki. 31 października 2007 r. firma BARC złożyła wniosek do Urzędu Miasta o udzielenie pozwolenia wodnoprawnego na odwodnienie wykopów budowlanych dla potrzeb realizacji przewodu kanalizacji ogólnospławnej w ulicy Leśnej Polanki. 31 grudnia 2007 r. z upoważnienia Prezydenta odpowiedziała na ten wniosek Geolog Powiatowy, Dorota Jedynak, domagając się od inwestora uzasadnienia i wyjaśnienia przyjętego sposobu wykopów budowlanych. Dorota Jedynak tłumaczy, że przyjęte przez BARC rozwiązanie spowoduje znaczne obniżenie zwierciadła wody podziemnej, a to z kolei spowoduje, że w zasięgu znacznego odwodnienia znajdzie się 9 pomników przyrody. Geolog Powiatowy przypominała, że, zgodnie z prawem wodnym, korzystanie z wód nie może pogarszać stanu wód i ekosystemów od nich zależnych, a także nie powinno powodować marnotrawstwa wody.

2 stycznia 2007 r. Urząd Miasta wysłał do Prezesa Zarządu spółki BARC, Macieja Bratkowskiego zawiadomienie, że bez złożenia przez spółkę wymaganych wyżej wyjaśnień nie jest możliwe udzielenie pozwolenia wodnoprawnego na odwodnienie wykopów budowlanych dla potrzeb realizacji kanalizacji w rejonie ul. Leśnej Polanki.

Zwykle człowiekowi ciężko jest zrozumieć język praw-

nicy i zorientować się w urzędniczych zawitościach. Szczególnie zagniatane jest nakładanie się pozwoleń na budowę, czego skutkiem może być unieważnienie udzielonego wcześniej pozwolenia. W tej sprawie walce z urzędnikami dziwi postępowanie inwestora. Skoro na spotkaniu 30 października ubiegłego roku zgodził się na obniżenie kondygnacji i zobowiązał się do zmiany wniosku o pozwolenie na budowę, to dlaczego tego do tej pory nie zrobił, tylko skarżył się na opieszałość urzędników? Czyżby nie miał zamiaru wywiązać się z przyjętych na spotkaniu postanowień?

Jedno, co w tej sprawie nareszcie można uznać za sukces to proekologiczne stanowisko Biura Ochrony Środowiska. Wreszcie Biuro zainteresowało się problemem ulicy Leśnej Polanki i przyległych do niej obszarów leśnych, zagrożonych inwestycją firmy BARC. W 2006 r. wydano decyzję ustalającą środowiskowe uwarunkowania na budowę kanalizacji ogólnospławnej w ul. Leśnej Polanki, nie opracowując nawet raportu oddziaływania takiej inwestycji na środowisko! Jeszcze w sierpniu 2007 r. Wojewódzki Konserwator Przyrody twierdził, że planowana inwestycja zlokalizowana jest poza strefą wpływu na drzewa-pomniki przyrody!

Tym bardziej cieszy obecne stanowisko Biura Ochrony Przyrody i pozwala mieć nadzieję, że z pomocą Urzędu Miasta uda się zachować wyjątkowe walory rejonu ulicy Leśnej Polanki, jako jednej z nielicznych już zielonych enklaw tej części Białoleki. **K.**

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 6 lutego

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk EDYTOR Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adrestracji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 022 618-00-80, 022 618-24-38 poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

redakcja: redakcja@ngp.pl

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ redakcja - adres i godziny jak wyżej nasi przedstawiciele, którzy przyjadą do Państwa: Bogumiła 0507-257-824, Jagoda 0603-910-246 Paweł 0609-490-949

oraz biura ogłoszeń:

„Marcin” ul. Światowida róg Ćmielowskiej paw. VIA tel. 022 423-63-64, 0606-969-280

